



Dzieci bez ślubu

RAPORT Prawie co trzecie dziecko urodzone w 2019 roku w powiecie włodawskim jest ze związku pozamałżeńskiego

STRONA 3

Co ma posel i senator

PIENIĄDZE Publikujemy oświadczenia majątkowe parlamentarzystów z Lubelskiego

STRONY 10-11

Festiwal pochwał na dworcach widmach

KAMPANIA Z wielką pompą ogłoszono wczoraj rozpoczęcie budowy nowych dworców w Kraśniku i Świdniku, które... powinny być gotowe już od ponad miesiąca. Nawet wczoraj zamiast maszyn i robotników na placu budowy byli tylko oficjele ogłaszający sukces. – To nie jest nic nienormalnego – tłumaczył opóźnienie przedstawiciel PKP

Dominik Smaga

Umowa między Polskimi Kolejami Państwowymi a konsorcjum spółek Helifactor i MERX została zawarta 24 stycznia zeszłego roku. Od tej daty zaczął biec 70-tygodniowy termin, w którym wykonawcy mieli się uwinąć z zaprojektowaniem i wybudowaniem nowych dworców.

70 tygodni minęło pod koniec maja, ale w Kraśniku i Świdniku nie zaczęła się ani budowa, ani nawet rozbiórka starych budynków, które mają ustąpić im miejsca.

Nie przeszkadzało to wczoraj w ogłoszeniu sukcesu ani kolejarzom, ani przedstawicielom władz związanym z Prawem i Sprawiedliwością.



Festiwal pochwał

Rano przed kraśnickim starym dworcem stanął rząd oficjeli, mikrofony i zaproszeni dziennikarze.

– Robicie świetną pracę – marszałek województwa Jarosław Stawiarski (PiS) dziękował PKP.

– Ta inwestycja zmieni oblicze Kraśnika – dodał Tomasz Gontarz z Ministerstwa Infrastruktury, obiecując też póź-

niejsze przedłużenie peronu za krótkiego dla części pociągów dalekobieżnych.

– Wyrażam szczere zadowolenie, że rząd PiS realizuje te inwestycje – wtórował im poseł Kazimierz Choma (PiS).

Pochwał, także pod adresem premiera i prezydenta RP, nie szczędził też kraśnicki starosta. – Doczekaliśmy się dworca – mówił Andrzej

Rolla, stojąc przed starym gmachem.

Wicewojewoda pochwalił Kraśnik. – Piękne miasto, kolej ma od kilkudziesięciu lat, może od kilkuset – kluczył Bolesław Gzik.

Nie inaczej było po południu w Świdniku, gdzie tłem konferencji też był stary dworzec.

– Za kilka dni wejdzie tutaj wykonawca i rozpocznie

prace – zapowiadał Artur Soboń (PiS), poseł i wiceszef Ministerstwa Aktywów Państwowych.

– Mamy zapewnienie PKP, że jego budowa skończy się już w przyszłym roku – mówił Gontarz.

– Rządy Zjednoczonej Prawicy doprowadziły do tego, że nareszcie pobudowano inwestycje w infrastrukturę kolejową – podkreślał Gzik.

Cicho o opóźnieniu

– Mamy nadzieję, że skończymy budowę w tym roku – przyznał Szymon Grabowski, dyrektor Biura Inwestycji PKP SA.

Taka deklaracja padła zarówno w Kraśniku, jak i w Świdniku. O dużym poślizgu obu inwestycji nikt sam tu nie wspomniał, trzeba było o to dopytywać.

– To są opóźnienia, które się zdarzają na etapie projektowania. Dokumentacja musi być uzgadniana przez wiele spółek, w międzyczasie zdarzyła się sytuacja koronawirusowa, była ograniczona możliwość pracy urzędów – tłumaczył Grabowski.

Zapewniał, że wykonawca nie jest tu winien, więc nie jest przewidywane nakładanie na niego kar finansowych. – Każda inwestycja, jak państwo sami wiecie, może się opóźnić. To nie jest nic nienormalnego, opóźnienie rzędu paru miesięcy nie jest rzeczą niezwykłą.

Dworce będą mniejsze

Zapowiadane przez PKP „dworce systemowe” będą budynkami parterowymi, z ogrzewaną poczekalnią, miejscami na biletomaty, bankomat oraz automat z napojami i słodyczami, obok staną parkingi dla rowerów. Obiekty będą dostępne dla niepełnosprawnych i wyposażone w panele słoneczne na dachu. Kraśnicki dworzec ma kosztować 5 mln zł, świdnicki 4,5 mln zł.

Gwałtciciel skazany na 25 lat. Po raz drugi w życiu

SKAZANY Jacek P. – gwałtciciel i morderca z Hrubieszowa został skazany na 25 lat więzienia. Mężczyzna wykorzystywał seksualnie 12-letnią dziewczynkę. Wcześniej był już wielokrotnie karany – w tym za zgwałcenie i zamordowanie licealistki

Jacek Szydłowski

Sprawę rozstrzygnął właśnie Sąd Rejonowy w Hrubieszowie. Jacek P. odpowiadał ze wielokrotnie współzycie z małoletnią, a także rejestrowanie i gromadzenie filmów pornograficznych z udziałem dziewczynki. Został za to skazany na 25 lat więzienia.

Jacek P. wpadł przez przypadek. We wrześniu 2018 r. zgubił telefon komórkowy. Przechodzień znalazł aparat i przejrzał jego zawartość. Trafił m.in. na film przedstawiający mężczyznę uprawiającego seks z dziewczynką. Znalazca przekazał telefon

policjantom. Kryminalni szybko ustalili, że aparat należy do 52-letniego wówczas Jacka P. – doskonale im znanego recydywisty. Zidentyfikowano również widoczną na nagraniu dziewczynkę.

Nagrania znalezione w telefonie powstawały na przestrzeni kilku lat. Pierwsze w czasie, kiedy ofiara Jacka P. była dziesięciolatką.

Mężczyzna został zatrzymany i aresztowany. Postawiono mu zarzuty, dotyczące nie tylko wykorzystywania dziecka i gromadzenia dziecięcej pornografii. Jacek P. też szantażował dziewczynkę i groził, że upubliczni filmy

z jej udziałem, jeśli opowie komuś o tym, co ją spotkało. Miał ją również częstować marihuaną.

Podczas śledztwa Jacek P. nie zaprzeczał, że między nim a dziewczynką dochodziło do kontaktów seksualnych. Jego ofiara została przesłuchana w obecności psychologa. Z jej relacji nie wynikało, by Jacek P. używał wobec niej przemocy.

Dziewczynka żyła w dysfunkcyjnej rodzinie, jej rodzicom ograniczono prawa rodzicielskie. Nastolatka ufała Jackowi P., który mieszkał niedaleko, i sama przychodziła do jego mieszkania. Jeszcze

przed jego zatrzymaniem trafiła do domu dziecka.

Jacek P. to brutalny przestępca, który niemal całe dorosłe życie spędził za kratami. Siedział m.in. za pobicia i groźby. W wieku zaledwie 21 lat trafił do więzienia za wyjątkowo makabryczną zbrodnię. Niedaleko hrubieszowskiego Zespołu Szkół Mechanicznych znaleziono wówczas zwłoki dziewczyny. Okazało się, że to 17-letnia Marta, uczennica liceum w Hrubieszowie. Późnym wieczorem wracała do szkolnej bursy. Po drodze została zaatakowana. Jacek P. brutalnie zgwałcił nastolatkę. Dziewczyna zmarła

z powodu razu mózgu. Przechodzień, który odnalazł jej zwłoki, widział człowieka uciekającego z miejsca zbrodni. Szybko okazało się, że to mieszkający niedaleko Jacek P.

Podczas procesu śledczy domagał się skazania go na karę śmierci. Zamojski sąd okazał się jednak łaskawy i wymierzył Jackowi P. karę 25 lat więzienia oraz 10 lat pozbawienia praw publicznych. Zdaniem sądu, młody mężczyzna nie był na tyle zdemoralizowany, by nie było szans na jego resocjalizację. Jacek P. wyszedł na wolność w 2012 r.

Sąd ukarał myśliwego



WYROK 57-letni myśliwy jest winny zastrzelenia rasowego psa – uznał sąd. Skazał go m.in. na 3 miesiące ograniczenia wolności

STRONA 7

Nie chcą na kranówce króla agresora

SPÓR W Chełmie zawrzało: kresowiaci i niektórzy naukowcy zaprotestowali przeciwko nazwie kranówki, która ma być lana do butelek i sprzedawana jako Woda Króla Daniela. Ich zdaniem średniowieczny władca, który w mieście ma nawet skwer swego imienia, nie zasługuje na etykietę na butelce

Wojciech Zakrzewski

Pomysł butelkowania chełmskiej kranówki, choć nie nowy, bo z przeszło 15-letnią historią, został wskrzeszony w czerwcu przez prezydenta miasta i prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej.

– Startujemy z nowym projektem. Będziemy produkować „Wodę Króla Daniela”. To nowe miejsca pracy i odpowiedź na problemy suszy – zapowiedziano.

Emocje wokół pomysłu odżyły po publikacji „Listu otwartego historyków, osób chełmskiej przestrzeni publicznej i środowisk kresowych” do Jakuba Banaszka, prawicowego prezydenta Chełma.

– W imię jakich przesłanek polskiej polityki historycznej z agresora czynić teraz dobroczyńcę i jego imieniem znaczyć jeden z chełmskich produktów?

– pytają prezydenta Chełma sygnatariusze listu. – Głębokie niezrozumienie,



konsternację, budzi przyjęta nazwa tego produktu. Ponadto na tę okoliczność fałszywie podaje się, że Daniel Romanowicz był założycielem naszego miasta. Z całą stanowczością musimy przeciwko takiej interpretacji przeszłości zaprotestować – piszą.

Podkreślają, że król Daniel pojawił się w Chełmie w charakterze agresora. Przypo-

minają również, że Chełm jest zdecydowanie starszym grodem, przynajmniej o dwa stulecia.

Pod listem podpisało się kilkanaście osób, w tym członkowie Stowarzyszenia „Pamięć Polskich Kresów” w Zielonej Górze, Dziedzictwo i Pamięć ze Szczecina i Dębna, Ruchu Społecznego Porozumienie Pokoleń Kresowych,

a także profesorowie i doktorzy.

– Zorganizowaliśmy konsultacje z mieszkańcami, których celem jest wypracowanie wspólnego stanowiska w sprawie nadania nazwy miejskiej wodzie źródlanej – mówi dziś Damian Zieliński z Gabinetu Prezydenta Miasta. – Aktualnie zbieramy propozycje. Odzew

jest bardzo duży, dlatego wierzymy, że wspólnie uda nam się wypracować nazwę, z którą będą mogli utożsamiać się wszyscy mieszkańcy.

Wśród propozycji są m.in.: „Chełmianka”, „Chełmska”, „Chełmska kropla”.

Pierwsza partia chełmskiej wody butelkowanej ma się pojawić dopiero za dwa lata.



DLA DZIENNIKA

– Jestem przeciwnikiem jednoznacznych ocen postaci średniowiecznych, ich działań i dokonań, przy zastosowaniu dwudziestowiecznych metod oceny – mówi Zbigniew Lubaszewski, regionalista chełmski, autor monografii i dziesiątek artykułów i opracowań historii miasta i regionu. – Daniel był postacią bardzo barwną, władcą prowadzącym własną i, w miarę możliwości, niezależną politykę. Założył Lwowa, rezydował także w Chełmie, co pewnie dało asumpt władzom miasta, żeby kilka lat temu jego imieniem nazwać skwer u stóp bazyliki Narodzenia Najświętszej Marii Panny.

Milionerzy i dłużnicy

POLITYKA I PIENIĄDZE Jedni mają miliony na koncie, inni spłacają wysokie kredyty. Przejrzelismy oświadczenia majątkowe posłów i senatorów z województwa lubelskiego

Tomasz Maciuszczak

8 016,7 zł brutto co miesięcznego wynagrodzenia, do tego nieopodatkowana dieta w wysokości 2 tys. 473 zł. Tyle wynosi zarobki parlamentarzystów.

Przysługują im też inne przywileje, jak 14,2 tys. zł na prowadzenie biur, bezpłatne przejazdy środkami transportu zbiorowego czy darmowe przeloty po kraju.

Prawdziwym krezusem wśród lubelskich parlamentarzystów niezmiennie jest Grzegorz Bierecki (PiS). Senator z Białej Podlaskiej ma na koncie ponad 6,5 mln zł, blisko 1,7 mln euro, prawie 250 tys. euro i 200 tys. dolarów. Do tego obligacje o łącznej wartości ponad 65 mln zł. Tylko jako członek zarządów i rad nadzorczych dwunastu spółek w ubie-

głym roku wzbogacił się o ok. 3,8 mln zł.

Trzeba jednak przyznać, że twórca SKOK-ów żyje dość skromnie. Tak wynika przynajmniej z jego oświadczenia, do którego Bielecki wpisał jedynie 63-metrowe mieszkanie i 22-letniego fiata 126p.

Sporo zaskórniaków ma inny senator - Jacek Bury z Koalicji Obywatelskiej. Lubelski przedsiębiorca ma odłożone prawie 2,7 mln zł. Trzeci pod względem wysokości oszczędności jest senator Stanisław Gogacz. Ze zgromadzonymi

858 tys. zł daleko jednak do ww. kolegów. Na przeciwnym biegunie jest Monika Pawłowska. Debiutująca w Sejmie posłanka Lewicy nie wykazała żadnych oszczędności.

Niektórzy z parlamentarzystów, zwłaszcza tych młodszych, chętnie inwestują w papiery wartościowe. Sylwester Tułajew ma akcje państwowych spółek Enea i Energa warte 52 tys. zł. Na Energe postawił też jego kolega z klubu PiS Jan Kanthak, który ponadto ma udziały w dwóch innych spółkach, w sumie warte ok. 20 tys. zł. Jest też posiadaczem konta maklerskiego, na którym ma prawie 24 tys. zł.

Popularne są też inwestycje w nieruchomości. Tu uwagę zwraca Krzysz-

tof Grabczuk. Poseł KO z Chełma oprócz prawie 190-metrowego domu ma m.in. gospodarstwo rolne, działkę z magazynem, dwa lokale niemieszkalne, dziewięć miejsc postojowych w garażu podziemnym i kilka gruntów. Na działalności gospodarczej związanej z wynajmem i doradztwem zarobił w ubiegłym roku 67,7 tys. zł, a 14,6 tys. zł z tytułu najmu wyniósł dochód jego żony.

Wielu parlamentarzystów ma spore zobowiązania. Wśród nich jest m.in. mogący pochwalić się pokaźnym majątkiem Grzegorz Czelej. Senator PiS na zakup trzech okazałych domów zaciągnął kredyty we frankach szwajcarskich. Do spłaty pozostał mu ponad milion CHF.

KADRY Nie doszło do zaplanowanych na wczoraj przesłuchań kandydatów na dyrektora szpitala wojewódzkiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie. W posiedzeniu komisji konkursowej chciała uczestniczyć posłanka Marta Wcisło (KO), ale została „wyproszona”, a przewodniczący zarządził przerwę „do odwołania”.

– Przyjechałam na obrady komisji konkursowej ze względu na obawy pracowników szpitala i przedstawicieli niektórych związków zawodowych. Uważają że konkurs to formalność, bo od dawna wiadomo kto zostanie dyrektorem. Chciałam rozwiązać te wątpliwości, ale mi na to nie pozwolono – relacjonuje Marta Wcisło. – Od czterech tygodni marszałek nie znalazł czasu na spotkanie ze mną w sprawie sytuacji w szpitalu, a na pisma, które wysyłałam m.in. w sprawie odwołania poprzedniego dyrektora, dostałam zdawkowe odpowiedzi, z których nic nie wynika – dodaje. Wcisło tłumaczy, że jako niezależny obserwator chciała poznać pomysły kandydatów na poprawę sytuacji największego szpitala w regionie (tonie w wielomilionowych długach). – Zostałam wyproszona i dostałam reprimendę m.in. od przewodniczącego komisji. Wskazał, że nie znam przepisów prawa, które nie pozwalają na mój udział w posiedzeniu.

Usłyszałam, że próbuję upolitycznić całą sprawę i wykorzystać sytuację w kampanii wyborczej. Mimo że to nie ja wybierałam termin posiedzenia komisji – zaznacza Wcisło. I dodaje: – Ustawa o wykonywaniu mandatu posła umożliwia posłom działania kontrolne. Ostatecznie do przesłuchań kandydatów nie doszło.

– Przesłuchania już się dzisiaj nie odbędą. Została zarządzona przerwa do odwołania – poinformował wczoraj Remigiusz Malecki, rzecznik marszałka. – Rozporządzenie ministra zdrowia z 2012 roku wyraźnie wyklucza obecność osób trzecich podczas obrad komisji, poza protokołantem. Nie możemy zrobić wyjątku nawet jeśli jest chodzący o posła – dodaje. Czy w związku z kontrowersjami wokół odwołania poprzedniego dyrektora Krzysztofa Skubisa (urząd marszałkowski nadal nie podał powodu tej decyzji) oraz samego konkursu komisja nie powinna jednak zrobić wyjątku? – Tym bardziej nie wskazany jest udział osób trzecich. Ich obecność może wpływać na zachowanie członków komisji i kandydatów. W konkursie startuje pięć osób w tym Krzysztof Skubis, były dyrektor szpitala, odwołany 21 kwietnia, oraz Piotr Matej, który obecnie pełni obowiązki szefa placówki. **(KP)**

dziennik Wschodni

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.

Siedziba redakcji:
ul. 3 Maja 18/2 (I piętro),
20-078 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazur, tel. 691 770 061,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela,
e-mail: szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail: dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 697 770 405,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 697 770 357,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Wojciech Zakrzewski, tel. 691 770 009,
e-mail: wojciech.zakrzewski@dziennikwschodni.pl
Zamów: Agnieszka Dybek, tel. 697 770 423,
e-mail: agnieszka.dybek@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala,
tel. 81 46 26 837, 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966,
fax 81 46 26 988, **Oferta:** 81 46 26 801,
e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: 3 Maja 18/2 (parter), 20-078 Lublin
Terenowe oddziały:
Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355.

Druk: AGORA S.A.

WAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZOK KONTROLI DYSTYBUCJI PRASY

Dzieci bez ślubu, a wybory przy urnie

RAPORT Prawie co trzecie dziecko urodzone w 2019 roku w powiecie włodawskim jest ze związku pozamałżeńskiego – wynika z raportu socjologów. To najwyższy wskaźnik w województwie lubelskim

Katarzyna Prus

Zopartego na danych GUS raportu Piotra Szukalskiego z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego wynika, że w całym województwie lubelskim udział urodzeń pozamałżeńskich to 19,1 proc. Od 2000 roku ten wskaźnik wzrósł o 10,5 proc.

Liderem jest powiat włodawski, w którym prawie co trzecie dziecko urodzone w 2019 jest ze związku pozamałżeńskiego (30,5 proc.). Na drugim miejscu jest powiat hrubieszowski (27,7 proc.), a na trzecim Chełm (26,8 proc.).

Zdaniem starosty włodawskiego, może mieć na to wpływ wysoki wskaźnik bezrobocia w całym powiecie i wynikające z tego migracje zarobkowe.

– Mieszkańcy naszego powiatu pracują w różnych krajach, od Niemiec po Irlandię. Częste wyjazdy i życie na odległość raczej nie sprzyjają decyzjom o małżeństwie.



Stąd sporo związków nieformalnych. Ponadto statystyki wskazują na ogólny wzrost rozwodów, po których ludzie są mniej skłonni do ponownego formalizowania związku – komentuje Andrzej Romań-

czuk, starosta włodawski. I dodaje, że można to także tłumaczyć w kontekście historycznym.

– Możemy to odnieść do trzech kultur oraz religii, które na terenie naszego po-

wiatu funkcjonowały obok siebie. To na pewno miało wpływ na większą tolerancję, w różnych kwestiach, także obyczajowych. Nie ma takiego nacisku społeczne-

go na życie w formalnych związkach i tradycyjnym modelu rodziny – uważa Romańczuk.

Z kolei najrzadziej dzieci ze związków pozamałżeńskich rodzą się w powiecie janowskim (9,6 proc.) i biłgorajskim (12,9 proc.).

Nie bez znaczenia w tym przypadku wydaje się też geografia wyborcza. W powiecie włodawskim, na tle innych części regionu Prawo i Sprawiedliwość ma stosunkowo małe poparcie.

Chociażby w pierwszej turze wyborów prezydenckich Andrzej Duda zdobył tu 52 proc. głosów, co było jego najgorszym wynikiem w 20 powiatach ziemskich na terenie województwa lubelskiego.

Dla porównania w powiecie janowskim, gdzie współczynnik urodzeń pozamałżeńskich jest najniższy, urzę-

dującego prezydenta poparło aż 75 proc. głosujących.

– W ramach, zdawałoby się w miarę jednorodnych kulturowo województw, zaobserwować można bardzo duże różnice międzypowiatowe, odzwierciedlające niekiedy zróżnicowaną przeszłość poszczególnych powiatów, a niekiedy względnie świeże zmiany związane z migracjami i suburbanizacją – wskazuje autor raportu. – Pojawiają się zatem albo tradycyjne regiony, zamieszkiwane przez zasiedlającą, głównie wiejską ludność, albo podmiejskie obszary większych miast, w dużej mierze zamieszkałe przez „mieszczan”, klasę średnią uciekającą z owych miast – ocenia socjolog.

Według Piotra Szukalskiego „najwyższe wartości znajdują się najczęściej na obszarach, których ludność w powojennym okresie w największym stopniu zaznała zmian powiązanych z dużą skalą napływu nowych osiedleńców”.

(TOMA)

Na pogrzebie o wyborach

ALARM 24 W kazaniu podczas pogrzebu ksiądz wyraźnie sugerował na kogo w niedzielę oddać głos. – Nie tylko mnie to zdenerwowało – denerwuje się jeden z parafian

Ksiądz Bogdan Kudelski, proboszcz parafii p.w. Najświętszego Serca Jezusowego w Bobach w gminie Urzędów, o sprawie nie chciał z nami rozmawiać. – Na pewno nikogo nie uraziłem – oświadczył. Ale osoby, które brały udział we wczorajszym pogrzebie w Bobach, mają inne zdanie. – Kiedy to usłyszałem, to się bardzo zdenerwowałem. Nie tylko ja, bo osoba stojąca obok mnie aż zakłęta – opisuje jeden z żałobników, który przysłał nam nagrany fragment kazania. – W najbliższą niedzielę wybory – mówił ksiądz żegnając zmarłego, a następnie nawiązał do słów abp. Marka Jędraszewskiego, metropolity krakowskiego: – Wystosował taki piękny apel przez internet, żeby ludzie, Polacy, nasi rodacy oddali głos na kandydata, który szanuje boże wartości. Metropolita krakowski w swoim apelu zachęca do głosowania w niedzielnych wyborach. Nie jest bezstronny. Jego zdaniem wybrać należy kandydata „którego polityczny program jest bliski nauce społecznej Kościoła ze względu na obronę fundamentalnej wartości życia oraz tradycyjnie pojmowaną instytucję małżeństwa i rodziny, a także troskę o zagwarantowanie rodzicom prawa do wychowywania ich dzieci”. W podobnym tonie mówił w środę proboszcz Kudelski na pogrzebie. Dodął, że człowiek

bez Boga „karłowacieje”. – A jeśli mam inne poglądy? – zadaje pytanie jeden z żałobników. – W ogóle poruszanie takiego tematu na kazaniu jest dla mnie czymś dziwnym. A na pogrzebie to wręcz niestosowne – komentuje. Ks. Adam Jaszczyk, rzecznik lubelskiej kurii zważa, że ostatnio sam sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski zwrócił się apelem o udział w głosowaniu. – Jest to oczywisty przejaw odpowiedzialności za ład demokratyczny w Polsce i Kościół ma obowiązek o tym przypominać.

Nie wskazując konkretnego kandydata, mamy też obowiązek przypominać, że wybieranie kandydatów realizujących program sprzeczny z nauczaniem – mówi ks. Jaszczyk. Komentując tę konkretną sytuację rzecznik lubelskiej kurii wyraźnie zaznacza: – Nie każde miejsce i czas jest właściwe do poruszania dowolnego tematu. Pogrzeb powinien być wolny od treści niezwiązanych z żałobą, nadzieją paschalną i osobą zmarłego. Jest to kwestia empatii i wyczucia sytuacji.

ŚLAWOMIR SKOMRA

INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

INFORMUJE, ŻE

**ponowne głosowanie w wyborach
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
odbędzie się w dniu 12 lipca 2020 r.
w godz. 7.00-21.00.**

**Uwaga! Zmiana numeracji i niektórych siedzib
obwodowych komisji wyborczych w Lublinie!**

Informacje o numerach, granicach i siedzibach obwodowych komisji wyborczych w Lublinie dostępne są na stronie:

www.bip.lublin.eu

Wyborcy niepełnosprawni i osoby starsze, mające trudności w poruszaniu się, mogą w dniu wyborów skorzystać z bezpłatnego transportu z miejsca zamieszkania do lokalu wyborczego i z lokalu wyborczego do miejsca zamieszkania. W celu zamówienia transportu należy w dniu 12 lipca 2020 r. kontaktować się z Miejskim Biurem ds. wyborów.

Numery telefonów do Miejskiego Biura ds. wyborów:
81 466 1615, 81 466 1616, 81 466 1207.

in210

Już nie ma strachu przed kranówką

Woda z ujęcia w Niemcach nadaje się już do spożycia – poinformował na swojej stronie internetowej i na Facebooku Urząd Gminy Niemce. Wczoraj po godz. 16 decyzję w tej sprawie wydał lubelski sanepid. Wodociąg w Niemcach został

zamknięty w niedzielę w związku z wykryciem bakterii coli. Konieczne było dostarczenie wody z beczkowozów lub butelek. Część mieszkańców skarżyła się, że czysta woda w ogóle do nich nie dotarła i musieli sobie radzić na własną rękę. Narzekali także

na chaos informacyjny i opieszałość urzędników, którzy nie poinformowali o skażeniu odpowiednio wcześniej. Problem z bakteriami coli pojawił się też w gminie Konopnica. Dzisiaj mają być wyniki badań próbek pobranych z ujęcia w Motyczu. (KP)

— R E K L A M A —



KRAJOWY FUNDUSZ SZKOLENIOWY

– OFERTA DLA PRACODAWCÓW I PRACOWNIKÓW

Informujemy o możliwości uzyskania dofinansowania ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego (KFS) na różne formy kształcenia ustawicznego, z którego skorzystać mogą zarówno pracodawcy, jak i pracownicy. Głównym celem KFS jest zapobieganie utracie zatrudnienia z powodu braku kompetencji adekwatnych do wymagań dynamicznie zmieniającej się gospodarki. Zasady uzyskania wsparcia ze środków KFS przewidują, że w roku 2020 zainteresowani pracodawcy mogą wystąpić o przyznanie środków na:

- wsparcie kształcenia ustawicznego dla osób powracających na rynek pracy po przerwie związanej ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem;
- wsparcie kształcenia ustawicznego osób po 45 roku życia;
- wsparcie zawodowego kształcenia ustawicznego w zidentyfikowanych w danym powiecie lub województwie zawodów deficytowych;
- wsparcie kształcenia ustawicznego w związku z rozwojem w firmach technologii i zastosowaniem wprowadzonych przez firmy narzędzi pracy;
- wsparcie kształcenia ustawicznego w obszarach/branżach kluczowych dla rozwoju powiatu/województwa wskazanych w dokumentach strategicznych/planach rozwoju;
- wsparcie realizacji szkoleń dla instruktorów praktycznej nauki zawodu bądź osób mających zamiar podjąć się tego zajęcia, opieku-

nów praktyk zawodowych i opiekunów stażu uczniowskiego oraz szkoleń branżowych dla nauczycieli kształcenia zawodowego;

- wsparcie kształcenia ustawicznego pracowników zatrudnionych w podmiotach posiadających status przedsiębiorstwa społecznego, wskazanego na liście przedsiębiorstw społecznych prowadzonej przez MRPiPS, członków lub pracowników spółdzielni socjalnych lub pracowników Zakładów Aktywności Zawodowej.

O dofinansowanie mogą wystąpić wszystkie podmioty definiowane jako pracodawcy w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 25 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, tj. każda jednostka organizacyjna, chociażby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudnia co najmniej jednego pracownika.

**Szczegółowych informacji
dotyczących możliwości składania
wniosków na środki KFS udzielają
powiatowe urzędy pracy.**

Krajowy Fundusz Szkoleniowy – art. 69a ust. 2 pkt.1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2019 r., poz. 1482, ze zm.)

wuplublin.praca.gov.pl

in221 55

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Pani
Doroty KANIOR**

wieloletniej tancerki i choreografa
Zespołu Pieśni i Tańca „Lublin” im. Wandy Kaniorowej,
wnuczki założycielki i patronki Zespołu

Rodzinie i Bliskim

składamy szczerze wyrazy współczucia

Prezydent Miasta Lublin
oraz
Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lublin



n176

Dorota KANIOR

1960-2020

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dn. 7.07.2020
odeszła od nas Dorota Kanior – wieloletnia tancerka i choreograf
Zespołu Pieśni i Tańca „Lublin”,
wnuczka założycielki i patronki Zespołu p. Wandy Kaniorowej.

Pani Dorota Kanior, przyjaciół dzieci i młodzieży
oraz wszystkich starszych pokoleń „Kaniorowców”,
od lat działająca w Stowarzyszeniu ZPiT Ziemi Lubelskiej.

Cześć Jej pamięci!

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w piątek 10.07.2020
o godz. 12.00 w Kaplicy Cmentarnej przy ul. Lipowej.

Najbliższej

Rodzinie

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Zespół Pieśni i Tańca „LUBLIN” im. W. Kaniorowej

n174

**Panu
Sławomirowi Czadkowi**

serdeczne wyrazy żalu i współczucia
z powodu śmierci

ŻONY

składają
Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Czechów”
w Lublinie

n170

Wyrazy głębokiego współczucia

**Panu
Sławomirowi Czadkowi**

z powodu śmierci

ŻONY

składają
Rada Nadzorcza
oraz Rada Osiedla im. F. Chopina
Spółdzielni Mieszkaniowej „Czechów”
w Lublinie

n169

Maseczki do kontroli

HANDEL Inspektorzy sanepidu i policjanci przez kilka najbliższych dni kontrolować będą galerie handlowe. Sprawdzą czy klienci noszą maseczki



Wczorajsza akcja policjantów i inspektorów sanepidu w Vivo Lublin

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Podczas zakupów, czy załatwiania spraw w urzędach zasłanianie maseczką lub fragmentem odzieży ust i nosa jest obowiązkowe. Z tego obowiązku zwolnione są tylko osoby, które np. cierpią na choroby układu oddechowego. W ostatnim czasie obserwujemy jednak tendencję niestosowania się do nakazów, a wręcz do poluzowania dyscypliny społecznej – tłumaczy Magdalena Smolińska-Kornas, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie. - Stąd też pomysł edukacji społeczeństwa poprzez akcje w galeriach handlowych w Lublinie.

Wczoraj pracownicy sanepidu i funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Lublinie informowali o zachowaniu bezpieczeństwa podczas zakupów w czasie epidemii koronawirusa klientów w galeriach Vivo Lublin oraz Felicity. W piątek pojawią się w Olimpie i w Skende Shopping. - W środę, podobnie jak w innych galeriach handlowych, które odwiedzimy w najbliższych dniach, informowaliśmy o obowiązku zasłaniania ust i nosa oraz

o obowiązku stosowania dystansu społecznego – tłumaczy Smolińska-Kornas. - Klientom i pracownikom galerii rozdawaliśmy też maseczki. Podobne akcje informacyjne regularnie prowadzi policja. - Przypominamy o obowiązku zakrywania nosa i ust w sklepach, na targowiskach, czy autobusach. Akcje informacyjne prowadzone będą także na przystankach - mówi kom. Kamil Gołębiowski z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. - Wyciąganie konsekwencji jest najważniejsze. Znacznie ważniejsze jest in-

formowanie i przypominanie o obowiązywaniu obostrzeń związanych z epidemią. Policjanci mogą pouczać osoby, które się nie stosują, ale też ukarać mandatem albo skierować sprawę do sądu lub poinformować sanepid, który nakłada kary administracyjne. - Wszystko zależy od konkretnej sytuacji i postawy osoby, która nie ma maseczki – przyznaje Gołębiowski. - Jeśli ktoś rzeczywiście o zakryciu ust i nosa zapomniał to wystarczy upomnienie. Jeśli mamy do czynienia z rażącym lekceważeniem przepisów wtedy konsekwencje mogą być inne. **ASK**

Komu bliżej, może wysiąść

KOMUNIKACJA Czynny jest już nowy przystanek autobusowy zbudowany na ul. Podzamcze przy pl. Singera

Zatrzymują się tutaj autobusy (linie 17, 18, 24 i 31) oraz trolejbusy (linia 154) jadące w kierunku ul. Unickiej. Pasażerom powinno to ułatwić przesiadki. Później ma być jeszcze uruchomiony wyświetlacz pokazujący godziny najbliższych odjazdów. Budowa przystanku z zatoką i wiatą (na zdjęciu) to nie wszystkie zmiany, które zaszły w tym rejonie. Jezdnia ul. Lwowskiej prowadząca od strony ronda przy Zamku została poszerzona o dodatkowy pas dla samochodów skręcających w lewo w ul. Ruską. To tylko część większej inwestycji „przystankowej” obejmującej również przebudowę zatok przystankowych w pobliżu galerii handlowej Vivo, budowę nowych



zatok na ul. Turystycznej w okolicach peronu kolejowego Lublin Zadębie. Wcześniej przebudowano także przystanki obok kościoła na Poczekajce oraz przy skrzyżowaniu al. Spółdzielczości Pracy z ul. Związkową i Węglarza. W dwóch miejscach trwają już budowy nowych pętli komunika-

cji miejskiej. Większa z nich powstanie przy ul. Żeglarskiej niedaleko skrzyżowania z Krężnicką. Oprócz miejsca dla 14 autobusów wyposażonego w ładowarki dla elektrobusów znajdzie się tutaj również bezpłatny parking na 31 samochodów, zaduszony parking dla 10

rowerów oraz budynek z toaletami. Druga nowa pętla, zaprojektowana dla 6 autobusów, powstaje przy ul. Franczaka „Lalka” (przedłużenie Drogi Męczenników Majdanka), tuż przy granicy ze Świdnikiem. Parkingu tutaj nie będzie, przewidziano go dalej u zbiegu Drogi Męczenników Majdanka i ul. Grenadierów. Przy Zbożowej zaczęły się już prace przy rozbudowie istniejącej pętli, która będzie mogła pomieścić 10 autobusów, stojaki rowerowe i toaletę, będzie też wyposażona w ładowarki. W planie jest też budowa nowej pętli przy al. Kraśnickiej (obok ul. Wróblej) i przy ul. Osmolickiej oraz rozbudowa pętli na końcu ul. Granitowej obok os. Poręba. **(DRS)**

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Obietnice były, problem jest

ALARM 24 Do dziś nie powstały zapowiadane przez Ratusz żywopłoty mające uniemożliwić kierowcom wjazd na chodnik i wąski trawnik na skraju pl. Kaczyńskiego. Mimo zakazu samochody nagminnie zajmują tu miejsce pieszym, ale Straż Miejska tłumaczy, że w świetle prawa nie jest to chodnik

Dominik Smaga

Ile jeszcze tej bylejakości i akceptacji marnotrawienia publicznych pieniędzy w naszym mieście? – oburza się Tomasz Duszyński, jeden z naszych Czytelników, który wciąż czeka aż urzędnicy spełnią swoje zapowiedzi i zlikwidują dziki parking na pl. Kaczyńskiego.

W ścisłym centrum Lublina kierowcy notorycznie wjeżdżają na chodnik na skraju placu naprzeciw budynku kolei. Nie ma mowy, by zostawili tu przepisowe 1,5 m dla pieszych, bo żeby tyle zostało, nie powinien stawać tu nikt. W zeszłym roku chodnik został przebudowany w taki sposób, że przez jego środek ciągnie się długi, wąski pas trawnika.

– Nie wiem, kto miał tak szeroką wyobraźnię i zaakceptował takie nieoptymalne rozwiązanie – irytuje się nasz Czytelnik, bo jedyny efekt tej przebudowy jest taki, że kierowcy przejeżdżają przez trawnik, choć trawy coraz trudniej się tu doszukiwać.

Straż Miejska nikogo nie karze za wjazd na chodnik. – Miejsce to nie jest chodnikiem tylko utwardzoną czę-



ścią pl. Kaczyńskiego – wyjaśnia Robert Gogola, rzecznik Straży Miejskiej. Przyznaje jednak, że strażnicy mogą tu karać kierowców przejeżdżających przez wspomniany wąski trawnik.

– W tym roku nałożyliśmy za to 11 mandatów na kwotę

2 200 zł, udzieliliśmy 4 pouczeń i prowadzimy jeszcze 28 spraw – mówi Gogola. – Nasz dyżurny monitoringu obserwuje to miejsce i gdy widzi samochód przejeżdżający przez teren zielony, rejestruje to i zawiadamia najbliższy patrol.

Sposobem na ostateczne zlikwidowanie dzikiego parkingu miało być posadzenie żywopłotu na rozjeżdżanym przez samochody trawniku. Upomnieli się o to sami mieszkańcy, którzy zgłosili tę propozycję do tzw. Zielonego Budżetu. To specjalna

pula pieniędzy odłożona w miejskiej kasie na pomysły mieszkańców dotyczące ulicznej zieleni. W puli są zwykle 2 mln zł, a pieniądze dzielone są raz w roku, gdy miasto ogłasza nabór pomysłów, a potem wybiera te zwycięskie.

Pomysły na posadzenie żywopłotu znalazły się w lutym na liście tegorocznych zwycięzców Zielonego Budżetu. – Obsadzenie tego fragmentu krzewami ma na celu nie tylko wzbogacenie przestrzeni, ale również zapobieganie nielegalnemu parkowaniu – uzasadniał Urząd Miasta.

Zapowiadanych krzewów jak nie było, tak nie ma. – Dlaczego dopiero po wielu interwencjach, zgłoszeniach i nagłośnieniu w mediach, miasto zauważyło problem i dlaczego na jakieś działanie trzeba tak długo czekać? – pyta nasz Czytelnik. – Gdzie są urzędnicy, którzy na co dzień powinni takie problemy wyłapywać i również na bieżąco reagować?

– Uspokajamy, że zwycięski projekt Zielonego Budżetu zostanie zrealizowany – zapewnia Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza. – Zasadzenie żywopłotu na skraju pl. Kaczyńskiego nastąpi jeszcze w tym roku. W okresie letnim, z uwagi na wysokie temperatury, tego typu prace nie są wykonywane, w związku z tym planowane są na jesień.

Obiecali, nie posadzili. Paragraf ochroni drzewa?

ZIELEŃ Ratusz zapowiada, że „rozważy” karanie drogowców za niewłaściwe obchodzenie się z drzewami przy budowanych i przebudowywanych ulicach. Taka deklaracja padła po opisanych przez nas nieprawidłowościach wzdłuż Al. Racławickich, gdzie wbrew zakazowi składowano pod drzewami materiały budowlane

Dominik Smaga

To, co działo się wzdłuż Al. Racławickich, opisaliśmy w zeszłym tygodniu. Tuż obok pni zalegały tu materiały budowlane z rozbiórek nawierzchni (niektóre ułożone na paletach, inne rzucane na stos) oraz betonowe kręgi studzienek. Tymczasem obowiązujący drogowców projekt wykonawczy jednoznacznie zakazuje układania ciężarów tam, gdzie mogłyby zaszkodzić systemom korzeniowym drzew. W projekcie czytamy wręcz, że „w obrębie rzutu korony nie dopuszcza się składowania materiałów chemicznych i budowlanych”.

– Zarząd Dróg i Mostów dopilnuje, by zarówno składowanie materiałów jak i kwestia wykopów w okolicy drzew była przez wykonawcę realizowana zgodnie z projektem, a taka sytuacja więcej nie miała miejsca – zapewnił nas Grzegorz Jędrak

z biura prasowego Ratusza, a niedługo później spod drzew znikło wszystko, co nie powinno tam leżeć. Ratusz przyznał jednak, że umowa nie umożliwia nakładania na wykonawcę kar finansowych za takie błędy.

– Zapisy stosowane w umowach dotyczące kar umownych były wypracowane w oparciu o dotychczasową praktykę oraz orzecznictwo sądowe – wyjaśnia Justyna Góźdz z Urzędu Miasta.

Czy władze Lublina zamierzają wprowadzić kary za niewłaściwe obchodzenie się z drzewami do kolejnych umów zawieranych z wykonawcami prac drogowych?

– Obecne doświadczenia, zdobyte przy tak kluczowej inwestycji, jak przebudowa Al. Racławickich, z pewnością będą wykorzystywane przy planowaniu kolejnych inwestycji drogowych, zarówno pod kątem rozwiązań technicznych jak

i zapisów umów, w tym kwestii związanych z karami umownymi – deklaruje Góźdz. – Będziemy rozważać tego rodzaju zapisy, jednak ostateczne kształty umów będą wynikały z charakteru konkretnych inwestycji.

Niezależnie od tego, co zapisane jest w umowie, prawo pozwala prezydentowi miasta nakładać na drogowców kary pieniężne, gdy stwierdzone zostanie „uszkodzenie drzewa spowodowane wykonywaniem prac w obrębie korony” (art. 88 Prawa ochrony środowiska).



dziennik

WSCHODNI

ZAPRASZAMY POD NOWY ADRES

3 MAJA
18/2
20-078 LUBLIN

Dyrektor zadecyduje: w ławce czy na kanapie

EDUKACJA We wrześniu to dyrektorzy poszczególnych szkół zdecydują, czy uczniowie będą nadal pracować zdalnie – planuje Ministerstwo Edukacji Narodowej

Agnieszka Kasperska

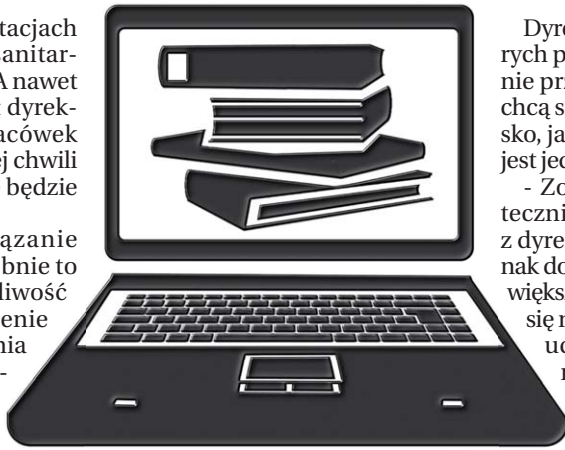
W związku z epidemią koronawirusa od połowy marca aż do wakacji nauczanie prowadzone było zdalnie. Tuż przed rozdaniem świadectw dowiedzieliśmy się, że we wrześniu uczniowie wrócą do ławek.

- Zrobimy wszystko, aby dzieci wróciły do szkół od września w normalnym trybie. Wszyscy zgodzimy się z tym, że nawet najlepsze i najnowocześniejsze technologie nie są w stanie zastąpić bezpośredniego kontaktu i nie stworzą przestrzeni do nawiązywania relacji oraz budowania więzi, które powstają w szkolnych murach – podkreślało w specjalnym komunikacie MEN.

Teraz minister edukacji, Dariusz Piontowski przyznał w wywiadzie dla portalu Gazeta Prawna, że ostateczna decyzja zapadnie pod

koniec wakacji. Po konsultacjach z głównym inspektorem sanitarnym i ministrem zdrowia. A nawet jeśli dzieci wrócą do szkół dyrektorzy poszczególnych placówek będą mogli jednak w każdej chwili zdecydować, że nauczanie będzie prowadzone zdalnie.

- Chcemy takie rozwiązanie wprowadzić. Prawdopodobnie to dyrektor będzie miał możliwość przechodzenia na kształcenie zdalne w sytuacji zagrożenia epidemicznego w poszczególnych placówkach. Dziś minister edukacji może zawiesić funkcjonowanie szkół na terenie całego kraju, województwa, gminy lub powiatu, ale jednej szkoły lub klasy już nie. Dlatego stworzymy przepisy, które pozwolą dyrektorowi przejść na zdalne nauczanie, jeśli dojdzie do sytuacji nadzwyczajnej, np. zakażenia, powodzi, zerwania dachu – mówi Piontowski w GDP. Zdalne nauczanie mogłoby być prowadzone także wtedy gdy uczniowie z powodu dłuższej choroby przez kilka tygodni pozostają w domach.



Dyrektorzy lubelskich szkół, których poprosiliśmy o skomentowanie przygotowywanych zmian nie chcą się do nich odnosić. Środowisko, jak w większości przypadków, jest jednak podzielone.

- Zobaczymy, co będzie ostatecznie uchwalone – ucina jeden z dyrektorów. – Generalnie to jednak dobry kierunek, bo dający nam większą autonomię. Gdyby okazało się np. że któryś z nauczycieli lub uczniów ma Covid-19 reszta mogłaby już na drugi dzień zostać w domach i, żeby nie tracić czasu, rozpocząć zdalne nauczanie. W ten sposób dzięki natychmiastowej reakcji moglibyśmy bez opóźnień realizować podstawę programową.

- To zrzucanie odpowiedzialności na dyrektorów szkół – uważa inny rozmówca. – Zawsze ktoś bę-

dzie niezadowolony, czy zdecyduje się o wprowadzeniu zdalnej nauki, czy nie. Uważam, że takie decyzje powinny zapadać na poziomie organu prowadzącego szkoły. To także byłyby szybko podejmowane decyzje, ale jednak nie budzące żadnych wątpliwości.

Nauczyciele z Lublina do prowadzenia zdalnego nauczania we wrześniu będą dobrze przygotowani. Przez ostatnie dwa tygodnie wakacji będą uczyć się (najprawdopodobniej zdalnie) tego, jak zajęcia zdalne powinny być prowadzone i jakie narzędzia powinny być do tego używane.

- Mamy nadzieję, że te działania zostaną dla naszych nauczycieli teorią, której nie będą musieli wykorzystywać w praktyce – podkreśla jednak Mariusz Banach, zastępca prezesa Lublińskiego Stowarzyszenia Oświaty i Wychowania.

Balkonowy problem załatany

ALARM 24 Pokażne fragmenty tynku odpadają z balkonów bloków przy ul. Juranda. Pani Marzena nie wytrzymała i zadzwoniła do straży, gdy kolejna porcja gruzu spadła na chodnik

Od betonowych ekranów, jakimi są zakryte balkony bloku ul. Juranda 3 na lubelskim LSM, odpadają duże fragmenty tynku.

- To są kawałki fasady wielkości przedramienia dorosłego człowieka. Przecież jak takie coś spada z dziewiątego piętra i jeśli trafi człowieka, to dojdzie do tragedii – mówi pani Marzena, mieszkanka bloku.

Kobieta opowiada, że problem nie dotyczy tylko jej bloku. – Ten przy ul. Juranda 5 też wygląda podobnie. Tyle, że z „piątki” tynk spada na trawnik, a z naszego bloku ląduje na chodniku. Na miejscu, po którym chodzą ludzie, gdzie bawią się dzieci – tłumaczy pani Marzena, która dodaje, że już

dwa lata zwraca uwagę administracji, że jest problem z tynkiem. – Obiecali coś zrobić. I nic – narzeka Czytelniczka.

W tym tygodniu kobieta nie wytrzymała, bo w poniedziałek, koło godziny 18 od jednego z balkonów znów oderwał się tynk. Zawiadomiła straż pożarną.

Potwierdza to Robert Gogola, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Lublinie, którą o sprawie poinformowali właśnie strażacy.

- Kiedy nasi funkcjonariusze przyjechali na miejsce, zastali straż pożarną. Teren zabezpieczyliśmy taśmami. Administrator obiecał posprzątać, zabezpieczyć balkony i dokonać napraw – relacjonuje Gogola.

We wtorek na miejsce administrator wysłał ekipy robotników. Usuwali z balkonowych ekranów fragmenty tynku, który mógł się oderwać.

- Dokonujemy też szybkich napraw i zabezpieczenia – dodaje Krzysztof Wojtowicz z administracji osiedla Sienkiewicza i zapowiada, że balkony mają zostać wyremontowane.

- Tak samo jak te w bloku numer 5. Tam balkony też kwalifikują się do remontu, ale jeszcze go nie rozpoczęliśmy – mówi Wojtowicz.

Wszystkie balkony w bloku przy ul. Juranda numer 3 i 5 mają być dokładnie sprawdzone przez fachowców.

ŚLAWOMIR SKOMRA



Myśliwy winny zabicia psa

WYROK 57-letni myśliwy jest winny zastrzelenia rasowego psa – uznał Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej. Skazał go m.in. na 3 miesiące ograniczenia wolności. – Jestem zadowolona z wyroku – przyznaje Anna Czeczot, właścicielka zastrzelonego owczarka niemieckiego.

Ewelina BUrda

Wyrok zapadł we wtorek. Sąd skazał Stanisława A., myśliwego z 30-letnim stażem, na 3 miesiące ograniczenia wolności i zobowiązał do prac społecznych w wymiarze 30 godzin miesięcznie. Poza tym ma także wypłacić Annie Czeczot 2,5 tys. zł tytułem naprawienia szkody. Do tego tysiąc złotych jako nawiazkę na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt Azyl w Białej Podlaskiej i ponad 4 tys. zł jako zwrot kosztów advokackich i procesowych. – Jesteśmy zadowoleni z samego faktu uznania go za winnego i skazania – przyznaje adwokat Sebastian Śniosek,

pełnomocnik pokrzywdzonej. – Poza tym skazanie dla myśliwego oznacza cofnięcie uprawnień na posiadanie broni – zwraca uwagę adwokat.

Przypomnijmy, że do incydentu doszło 4 maja ubiegłego. Anna Czeczot wybrała się wówczas ze swoimi trzema psami na spacer. Psiaki pobiegły przed nią i w pewnym momencie właścicielka usłyszała strzał. Na środku pola zobaczyła leżącego owczarka niemieckiego – Lunę. W odległości ok. 70 metrów od psa stał mężczyzna. Kiedy zobaczył panią Annę, zaczął się wycofywać w kierunku samochodu, po czym odjechał, choć kobieta krzyczała, by się zatrzymał.



Podbiegła do Luny, ale pies już nie żył. Kula przebiła czaszkę na wylot.

W grudniu ubiegłego roku ruszył proces Stanisława A. Prokuratura oskarżyła go o zastrzelenie rasowego psa przy użyciu broni myśliwskiej.



– Nie wierzyłam, że myśliwy z 30-letnim stażem nie odróżnił psa od dzika – przyznaje z kolei Czeczot.

– Jestem zadowolona z wyroku, oczywiście mógłby być wyższy jeżeli chodzi o

ograniczenie wolności, ale zależało mi na tym, aby ten pan nie mógł więcej wziąć broni do ręki. Zwierzęta same się nie obronią, a myśliwi też nie mogą czuć się bezkarni – podkreśla pani Anna, która od początku uważała, że mężczyzna świadomie zastrzelił jej psa. Tymczasem jego obrońca tłumaczył, że Stanisław A. był pewny, że strzelał do dzika.

– Myślę, że kara finansowa również będzie dotkliwa. Cieszę się, że sąd potraktował to uczciwie i rzeczowo oraz bezstronnie podszedł do sprawy – podkreśla właścicielka.

Wyrok nie jest prawomocny i adwokat oskarżonego zapowiada apelację. – Z wy-

rokiem się nie zgadzamy – zaznacza adwokat Stanisław Gerlach. – Pan Stanisław złożył wyjaśnienia, że był przekonany, że to dzik i to się nie zmieniło – dodaje.

Oskarżony tłumaczył podczas rozpraw, że pomylił psa z dzikiem z uwagi na warunki atmosferyczne, bo widoczność miała być ograniczona. – Poza tym właścicielka psa nie przestrzegała zapisów uchwały rady gminy Wisznice, która jednoznacznie wskazuje, że nie wolno puszczać psa bez smyczy poza terenem posesji. Pies powinien być pod kontrolą, a w tym przypadku był bez nadzoru – argumentował wcześniej Gerlach.

Pani prezes pisze o swojej chorobie

„Życie pisze różne scenariusze” – tak zaczyna się nagranie prezes stowarzyszenia Wspólny Świat w Białej Podlaskiej. Anna Chwałek dzieli się informacją o swojej chorobie.

Wspólny Świat to ogromny kompleks, który obejmuje ośrodek, przedszkole i

szkołę dla dzieci i młodzieży z autyzmem. Obecnie trwa budowa kolejnych obiektów. Stowarzyszenie otacza opieką ponad 200 osób z autyzmem. Za wszystkim stoi Anna Chwałek, która założyła Wspólny Świat 12 lat temu. We wtorek podzieliła

się w Internecie osobistą informacją. – W ostatnim czasie pojawiło się sporo pytań związanych z moją nieobecnością w pracy. Rzeczywiście, zdiagnozowano u mnie nowotwór. Obecnie, leczę się i to leczenie pewnie będzie długie, co spowoduje moją

dalszą nieobecność w pracy – przyznaje prezes. Jednocześnie szefowa stowarzyszenia deklaruje, że jeżeli zdrowie jej pozwoli, to będzie pracować. – Ale pragnę też wszystkich uspokoić, Wspólny Świat to nie tylko Anna Chwałek. To liczne grono profesjona-

łów, terapeutów, nauczycieli. Te wszystkie osoby pracują na rzecz dzieci z autyzmem i ich rodzin – zaznacza. Poza tym pani prezes zapewnia, że inwestycja związana z budową Centrum Pomocy Osobom z Autyzmem idzie zgodnie z planem.

Przypomnijmy, że obecnie powstają środowiskowy dom samopomocy, szkoła przysposabiająca do pracy oraz dom pobytu stałego dla dorosłych. Wspólny Świat musi dołożyć 2 mln zł wkładu własnego do tej inwestycji i cały czas zbiera pieniądze. (EB)

Potyczka z krawężnikami

Podczas wiecu poparcia dla Szymona Hołowni o krawężnik przy Placu Chopina w Puławach potknęła się starsza pani. Kobieta straciła równowagę i upadła. Świadkiem tego zdarzenia była radna miejska Anna Kędziora, która apeluje do władz o usunięcie zbędnych przeszkód w tym miejscu.

Plac Chopina teoretycznie służy pieszym, ale żeby do niego dojść od strony Ratusza, trzeba przejść przez ulicę z parkingami po jej obydwu stronach. Żeby kierowcy nie wjeżdżali w głąb placu, parkingi obłożone są krawężnikami. Dla pieszych zostawiono dwa „legalne” przejścia, gdzie tych przeszkód nie ma, ale nie wszyscy chodzą w taki sposób, jaki został uwzględniony w planach puławskich urzędników.

Wielu mieszkańców, z uwagi na niewielką liczbę przejść prowadzących na Plac Chopina od strony ul. Lubelskiej i Ratusza, drogę tę sobie skracają przecinając parking z krawężnikami. A tutaj, zwłaszcza dla osób starszych, czy tych o słabszym wzroku, o potknięcie nietrudno. Przekonała się o tym m.in. jedna z kobiet, która tuż przed wiecem poparcia Szymona Hołowni zaczęła o krawężnik, straciła równowagę i upadła (pomocy udzielili jej zgromadzeni, w tym przede wszystkim znajdujący się w pobliżu policjanci).



Największy w mieście plac cierpi na ograniczoną liczbę wejść, pomiędzy którymi znajdują się parkingi z wysokimi krawężnikami. Puławianie często się o nie potykają

FOT. RADOŚLAW SZCZĘCH

Świadkiem tego niegroźnego w skutkach wypadku była m.in. radna Anna Kędziora, która postanowiła zaapelować do władz miasta o poprawę bezpieczeństwa. – Ta pani nie zauważyła krawężnika, który według mnie jest zbędny. Proszę o usunięcie tej przeszkody – zwróciła się do prezydenta w interpelacji radna z klubu „Samorządowcy”.

Pismo wpłynęło na początek lipca, więc urzędnicy

nie zdążyli go jeszcze rozpatrzyć. Zajmie się nim najprawdopodobniej Zarząd Dróg Miejskich. – Przyjrzymy się tej sprawie i na pewno udzielimy odpowiedzi – zapowiada Wiesław Stolarski, dyrektor ZDM-u.

Usunięcia wszystkich krawężników z uwagi na wysokie koszty takiej przebudowy nie powinniśmy się spodziewać. Niewykluczone jednak, że urzędnicy wezmą pod uwagę poszerzenie istniejących wejść na Plac Chopina, ich lepsze oznakowanie lub budowę nowych. Takiego przejścia brakuje zwłaszcza w rogu placu, tuż przy tablicy z jego nazwą oraz od strony południowej, którą przecina obecnie długi pas zieleni z łańcuchami.

RADOŚLAW SZCZĘCH

dziennik
WSCHODNI

to się płaca
PRENUMERATA

miesięczna

w prezencie
otrzymasz



Chusteczki do dezynfekcji rąk i powierzchni zapach Cashmere

prenumerata miesięczna

41 zł



Spray do dezynfekcji rąk



Żel do dezynfekcji rąk zapach Papaya



MEDISEPT
Prawdziwa dezynfekcja

LICZBA NAGRÓD OGRANICZONA I SKIEROWANA DO OSÓB INDYWIDUALNYCH. Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, ul. 3 Maja 18/2, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza. Szczegóły pod numerem telefonu (81) 46 26 800.

Obraz Matki Boskiej wrócił na ołtarz

WYDARZENIE Po czterech miesiącach zabiegów konserwatorskich ikona Matki Boskiej Chełmskiej wróciła na swe miejsce na ołtarzu bazyliki Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Chełmie. Odnowioną ikonę, jej kopię oraz połączoną wnękę ołtarzową pobłogosławi ksiądz infułat Kazimierz Bownik

Cudowny obraz Matki Bożej Chełmskiej związany jest z Chełmem od XIII wieku. W 1639 r. Biskup unicki Metody Terlecki zlecił opracowanie jego historii ojcu Jakubowi Suszy, ówczesnemu przełożonemu klasztoru bazylianów na Chełmskiej Górze.

Już w siedem lat później, powstało dzieło Phoenix [...] redivivus. Opisał w nim Jakub Susza ikonę, jej dzieje i kult oraz przytoczył opis łask Matki Bożej: „Malowanie tego Obrazu prawie jest misterne i majestatu pełne. Twarz u Panny i Matki Bożej, w skromności poważna, w powadze

straszna, i w strachu jakoś przyjemna”.

Pierwsza koronacja obrazu odbyła się w 1765 r., czyli dokładnie 255 lat temu. Ikona przebywała w Chełmie do 1915 r. Duchowni prawosławni, ewakuując się z Chełma, wywieźli ją w głąb Rosji. Ikona wróciła na krótko do bazyliki we wrześniu 1943 r. Ponownie zniknęła w 1945 r. W latach 90. XX wieku obraz odnalazł się i trafił do Muzeum Ikony Wołyńskiej w Łucku na Ukrainie, gdzie wciąż można go oglądać.

W chełmskiej bazylice NNMP znajduje się replika cudownego obrazu, wykonana w 1938 roku przez Władysława Ukleję. Właśnie



ten obraz koronował w 1946 r. Stefan Wyszyński, ówczesny biskup lubelski. W 1957 r. miała miejsce jeszcze jedna i ostatnia koronacja obrazu Chełmskiej Madonny: po kradzieży kosztownej koszulki, po raz trzeci obraz koronował biskup Piotr Kałwa.

– Mieliliśmy się zająć renowacją tylko samych sukien i koron, ale jak sięgnęliśmy do ikony; okazało się,

W chełmskiej bazylice NNMP znajduje się replika cudownego obrazu, wykonana w 1938 roku przez Władysława Ukleję

FOT.: WOJCIECH ZAKRZEWSKI

że potrzeba jej natychmiastowej konserwacji. Deska, na której jest wizerunek Matki Bożej Chełmskiej, była mocno zniszczona. Renowację obrazu parafia powierzyła znanemu konserwatorowi sztuki z Piaszeczna Andrzejowi Laskowi. Pomagała mu w tym Monika Stachurska.

Obraz za zgodą abp. Stanisława Budzika będzie peregrynował po parafiach Ziemi Chełmskiej. Matka Boża nawiedzi dekanaty: Chełm-Wschód, Chełm-Zachód, Siedliszcze i Krasnystaw-Wschód i Krasnystaw-Zachód. To wotum wdzięczności i pamiątka 255. rocznicy pierwszej koronacji.

WOJCIECH ZAKRZEWSKI

Stary ratusz znów szuka kupca

PROBLEM Będzie kolejne podejście do sprzedaży byłego świdnickiego ratusza. Jeśli radni zgodzą się dziś na zbycie nieruchomości u zbiegu ul. Wyszyńskiego i Spółdzielczej, to w najbliższych dniach zostanie ogłoszony przetarg. Teren jest przeznaczony pod zabudowę usługową i mieszkaniową wielorodzinną

Agnieszka Antoń-Jucha

Przetargów na sprzedaż nieruchomości było już kilka. Mimo pewnego zainteresowania do żadnego ostatecznie nikt nie przystąpił – mówi Ewa Jankowska, sekretarz miasta. – To uświadomiło nam, że musimy poprawić atrakcyjność tych działek, które znajdują się w centrum Świdnika. Z tych też powodów zostały zmienione zapisy w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, umożliwiające funkcje usługowe, a także deweloperskie. Dzięki zmianom istnieje też możliwość podwyższenia kondygnacji budynku do wysokości znajdującego się w sąsiedztwie nieruchomości sądu.

Nieruchomość, o której mowa, znajduje się u zbiegu ulic Wyszyńskiego 15 i Spółdzielczej 4. I składa się z czterech działek o łącznej powierzchni 0,47 ha. W pierwszym budynku (ma trzy kondygnacje nadziemne i jedną podziemną) do grudnia 2017 r. mieściła się siedziba Urzędu Miasta Świdnik. Budynek ten



jest połączony łącznikiem z drugim budynkiem parterowym, w którym również do końca 2017 r. funkcjonował Urząd Stanu Cywilnego, obradowała Rada Miasta Świdnik i mieścił się punkt bankowy. Poza tym niższy z

miejskich budynków graniczy z budynkiem należącym do banku i jest z nim połączony.

– Według naszych wstępnych analiz budowlanych te dwa budynki można rozdzielić. Każdy z nich może

Według szacunku rzeczoznawcy nieruchomości jest warta 6,3 mln zł

FOT.: MACIEJ KACZANOWSKI

się stać się niezależny od drugiego. Budynek należący do miasta będzie można także rozebrać (podobnie jak ten trzykondygnacyjny, w którym pracowali urzędnicy – red.) – mówi Ewa Jankowska.

Miejska nieruchomość znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie bloków, a także galerii handlowej, sklepów i wspomnianego już sądu. Przed zmianą planu zagospodarowania nieruchomości, którą próbował już wcześniej sprzedać urząd, była przeznaczona pod usługi – finansowe, handlu, gastronomii i administracji. Obecnie, po zmianie planu, możliwości przeznaczenia tej nieruchomości jest więcej. – Plan dopuszcza np. połączenie funkcji usługowej, komercyjnej i mieszkaniowej. Z tym że nic nie jest z góry narzucone. Można zachować wyłącznie charakter komercyjny, ale można też dodać funkcję deweloperską – podkreśla sekretarz miasta. – To połączenie różnych funkcji może być atrakcyjne dla przyszłego nabywcy, podobnie jak możliwość zwiększenia kubatury budynku, poprzez dodanie dodatkowych kondygnacji.

Na sesji w czwartek Rada Miasta ma podjąć decyzję dotyczącą sprzedaży tej nieruchomości.

Inspektorzy jednak nie zmieniają siedziby

Były plany zmiany lokalizacji, ale nie zanoszą się na to, aby Oddział Główny Inspekcji Transportu Drogowego w Białej Podlaskiej wyprowadził się z biurowca przy ulicy Brzeskiej.

W październiku ubiegłego roku władze GITD zapowiadały, że przeprowadzą się do budynku filii Urzędu Marszałkowskiego przy ulicy Warszawskiej. Powód? Pracownicy oddziału skarżyli się na ponad 200 usterek w biurach przy ulicy Brzeskiej. To budynek we władaniu

miasta. Magistrat odpowiadał wówczas, że na bieżąco je naprawiał. Przypomnijmy, że GITD wprowadził się do biurowca przy ulicy Brzeskiej we wrześniu 2017 roku za czasów poprzedniego prezydenta Dariusza Stefaniuka (PiS).

– To są często usterek zagrożające bezpieczeństwu naszych pracowników. To na przykład skapująca na komputery czy przewody elektryczne woda, nierówne podłogi. Ostatnio lampa się oderwała, ale na szczęście nie uderzyła w żadne-

go pracownika – tłumaczył kilka miesięcy temu Alvin Gajadur, główny inspektor transportu drogowego.

– GITD w Warszawie zrezygnował z planów najmu nieruchomości – przynajmniej Remigiusz Małeck, rzecznik marszałka województwa.

W bialskim oddziale GITD pracuje prawie 120 osób. Spółka ZGL, która administruje biurowcem przy Brzeskiej, przypomina, że w 2018 roku remont pomieszczeń, które zajmuje GITD, kosztował 400 tys. zł.

(EB)

Będzie rondo im. Alfreda Bondosa?

ŚWIDNIK Miejski radny Marcin Magier proponuje, by jedno z nowo powstających rond w mieście – budowanej właśnie al. NSZZ „Solidarność” – nosiło imię Alfreda Bondosa. Według zapowiedzi władz miasta są na to spore szanse. Alfred Bondos to jeden z czołowych postaci „NSZZ Solidarność”. Był współzałożycielem „Solidarności” w WSK Świdnik, a także założycielem biuletynu zakładowego „Grot”. Prowadził także audycje w zakładowym radiowęźle. Był doświadczonym samorządowcem i wieloletnim radnym. Zmarł nagle 8 czerwca tego roku. Miał 74 lata. Radny miejski Marcin Magier wyszedł z propozycją upamiętnienia działacza „Solidarności” w jego

rodzinnym mieście, poprzez nadanie jednemu z powstających w mieście rond na al. NSZZ „Solidarność” jego imienia. – Uważam, że w ten symboliczny sposób Świdnik powinien uhonorować pamięć o tym ogromnym lokalnym Patriocie, legendzie „Solidarności” i wspaniałym człowieku, jakim bez wątpienia był Alfred Bondos – pisze w interpelacji radny Marcin Magier. – Wskazana lokalizacja nie jest przypadkowa, ponieważ nawiązuje do walecznej historii Alfreda Bondosa. W tej okolicy też mieszkał. Jako radnemu Świdnika, wybranemu głosami mieszkańców osiedla Brzeziny, ten fragment miasta był mu też szczególnie bliski.

– Idea jest słuszna, więc szanse, że rondo na al. NSZZ „Solidarność” będzie nosić imię Alfreda Bondosa, są bardzo duże – przynajmniej Ewa Jankowska, sekretarz miasta. – Myślę, że nie będzie żadnego problemu, abyśmy przygotowali stosowną uchwałę w tej sprawie. Nie stanie się to jednak od razu. – Trwają bowiem prace budowlane dotyczące budowy tej ulicy (chodzi o odcinek od ul. Ks. Hryniewicza do ronda z al. Jana Pawła II, który będzie mieć nieco ponad kilometr długości – red.) – wyjaśnia Ewa Jankowska. – Inwestycja ma zakończyć się jesienią. Wtedy też urzędnicy wrócą do tematu zaproponowanego przez radnego Magiera. (AA)

Baseny bez wody. Najbliższa woda w zalewie

KRASNOBRÓD Baseny na wyspie w tym sezonie nie będą letnią atrakcją uzdrowiska. Władze miasta uznały, że w związku z ograniczeniami, jakie towarzyszą epidemii otwieranie obiektu nie ma sensu. Ze względów bezpieczeństwa odwołano także tegoroczne święto miasta

Dni Krasnobrodu przyciągają tak wiele osób, że mają charakter imprezy masowej. Tymczasem można organizować wydarzenia, gdzie publiczność to 150 osób. Nie jesteśmy w stanie ograniczyć liczby naszych gości. Proszę zobaczyć, co się dzieje w weekendy nad naszym zalewem. Nie możemy dopuścić do takiej sytuacji na wydarzeniu przez nas organizowanym. Bezpiecznej w ogóle nie organizować święta. Nie możemy dopuścić do sytuacji, że ktoś powie, że zachorował po pobycie u nas – tłumaczy Kazimierz Misztal, burmistrz Krasnobrodu, komentując informację na stronie miasta o odwołaniu tegorocznych Dni Krasnobrodu.



Na razie Krasnobród testuje seanse kina plenerowego, rozstawiając leżaki dla widzów w przepisowej odległości. Kolejny seans w sobotę. Miasto zapowiada, że postara się odkomarzyć teren dla kinomanów, bo w poprzednią sobotę przed ekranem oprócz widzów licznie zgromadziły się także te owady.

Wspominany zalew, który przyciąga do uzdrowiska mnóstwo wypoczy-

W zeszłym roku baseny w Krasnobrodzie były oblegane przez wypoczywających. W tym sezonie nawet nie zostaną uruchomione

FOT. FB BASENY – WYSPA KRASNOBRÓD

wających i w którym woda nadaje się do kąpieli, będzie jedyną wodną atrakcją tego lata. Władze podjęły decyzję, że baseny na wyspie, które od 2014 roku są miejscem wypoczynku dla całych rodzin, nie będą uruchomione.

– Restrykcje sanitarne wprowadzają ograniczenia w liczbie osób korzystających z takich obiektów. Może ich być o połowę mniej niż przed pandemią. Na dodatek woda w basenach musi być podgrzewana. Do tego doszłyby koszty środków dezynfekcyjnych i konieczność zatrudnienia kolejnych osób, które by dbały o stan sanitarny obiektu. Uznaliśmy, że nie uruchamiamy ich w ogóle – dodaje burmistrz.

(AGDY)

Tysiące róż ozdobią Pałac Czartoryskich

W KWIATACH Mistrzowie florystyki z całego kraju przyjadą do Puław, by stworzyć oryginalne, kwietne aranżacje. Podczas wystawy zaplanowanej na 18 i 19 lipca będzie można obejrzeć m.in. „pływające platformy”, kwietne żyrandole, huśtawki oraz utkaną z kwiatów suknię księżnej Izabeli Czartoryskiej

Miloinicy kwiatów i historii Puław tego wydarzenia nie mogą przegapić. W trzeci weekend lipca Muzeum Czartoryskich zaprasza na wystawę „Wiszące Ogrody księżnej Izabeli”. Jej głównym elementem będą kwietne instalacje złożone z tysięcy róż i chryzantem.

Zwiedzający obejrzą m.in. pływające platformy, ogródek księżnej zaaran-

żowany zgodnie z historycznymi źródłami, utkaną z kwiatów suknię księżnej, ozdobione kwiatami budynki zespołu pałacowego, kwietną huśtawkę i wiele więcej. Wokół pałacu na gości czekać będą także bukiety-niespodzianki, które będzie można ze sobą zabrać. Te oryginalne ozdoby przygotowują wybitni floryści z różnych stron Polski, którzy przez kilka dni będą pracowali pod

kierunkiem mistrza florystyki – Piotra Marca z Lublina.

W programie wydarzenia są także tematyczne spacer (w niedzielę o godz. 10 i 14), podczas których zainteresowani poznają historię Puław oraz ich wkład w rozwój polskiego ogrodnictwa. Na pałacowym dziedzińcu zaplanowano natomiast spotkanie z Katarzyną Zamorską, autorką książki „Przeszłość Przyszłości” o

księżnej Izabeli. Gośćmi wystawy będzie także Towarzystwo Stanisławowskie, Ludwik Sudawski i Pamela Sinicka. To oznacza, że przed pałacem pojawią się osoby przebrane w historyczne stroje nawiązujące do mody z przełomu XVIII i XIX wieku (będzie można robić sobie z nimi pamiątkowe zdjęcia).

– To będzie świetna promocja Puław. Serdecznie zapraszam wszystkich miesz-

kańców i turystów na to dwudniowe wydarzenie. Nie byłoby ono możliwe, gdyby nie szereg sponsorów, których, jako muzeum, udało nam się pozyskać. Nie chcę zdradzać konkretnych kwot, ale otrzymaliśmy bezpłatnie m.in. 8 tysięcy kwiatów, w tym 5 tys. róż avalanche – mówi Honorata Mielniczenko, dyrektor Muzeum Czartoryskich w Puławach.

Honorowy patronat nad wystawą, poza prezyden-

tem Puław, objęła Ambasada Królestwa Niderlandów. Nie jest to przypadek, gdyż księżna Izabela w przyszłości podróżowała do Niderlandów, skąd mogła przywieźć do Puław kilka obrazów znanych malarzy, m.in. Rembrandta.

Początek wystawy w sobotę, 18 lipca, o godz. 16. Kwietne dzieła sztuki będzie można podziwiać do wtorku.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Andrzej Duda chwalił zdalną pracę

Politykę opartą na rozwoju rodziny obiecywał w Białej Podlaskiej prezydent RP Andrzej Duda. Ale na plac Wolności przyszli też jego przeciwnicy m.in. z transparentami „Ułaskawił pedomila”.

– Potrzebujemy polityki, której celem jest wzmacnianie roli rodziny. Tak będzie wyglądał rozwój przez kolejne lata – podkreślał w środę prezydent. Tłumaczył też, że do tej pory skupiał się na budowie bezpieczeństwa militarnego i energetycznego państwa. – To też bezpieczeństwo codzienne, bo przywracamy komisariaty tam, gdzie wcześniej je zlikwidowano. Doposażymy Straż Pożarną, również ochotniczą – przypomniał Andrzej Duda. Ale w jego ocenie, dzięki programom typu „500 plus” czy „Dobry Start” doceniona została rodzina. – W przyszłości to bę-



dzie m.in. czternasta emerytura dla seniorów – zapowiedział. W ocenie prezydenta, Polska ma szansę zapewnić obywatelom poziom życia taki jak na Zachodzie. – Pod naszą flagą jest miejsce dla każdego, niezależnie od tego, jakie ma poglądy – zaznaczył Duda.

Zdaniem głowy państwa, w przyszłym roku polska gospodarka wróci na normalne tory po kryzysie z powodu pandemii koronawirusa. – W

Na placu Wolności zgromadzili się również przeciwnicy Andrzeja Duda, m.in. z transparentami „Mamy dość” oraz „Ułaskawił pedomila”

FOT. EWELENA BURDA

Białej Podlaskiej osłoniłmy również miejsca pracy. Trafiły tutaj 93 mln zł dla 570 firm, które zatrudniają 4,5 tys. pracowników. To wszystko w ramach tarczy antykryzysowej.



Poza tym, prezydent widzi pewien pozytywny aspekt pandemii. – To co okazało się dobre, to z całą pewnością praca zdalna. Sprawdziła się regulacja, którą wprowadziliśmy na początku pandemii. Dzięki temu wielu ludzi mogło pracować w domu – zauważył Duda.

Przedstawił już propozycję rządowi, aby praca zdalna znalazła swoje miejsce w systemie prawnym. – Tak, aby została wpisana do Ko-

deksu Pracy – dodał. W ocenie głowy państwa, to ograniczy biurokrację i pozwoli na przykład pracować osobie z kontuzją czy kobiecie w ciąży. Pod warunkiem zgody pracodawcy.

Oprócz mieszkańców, na spotkaniu z prezydentem pokazało się wielu lokalnych samorządowców i parlamentarzystów. Za największe zaskoczenie można uznać obecność starosty bialskiego Mariusza Filipi-

ka, który jest członkiem PSL. Na placu Wolności zgromadzili się również przeciwnicy Andrzeja Duda, m.in. z transparentami „Mamy dość” oraz „Ułaskawił pedomila”.

Byli wśród nich m.in. działacze bialskiego KOD-u. – Chcemy wiedzieć, co kierowało prezydentem przy ułaskawieniu. Dlaczego w tym kraju nie wszyscy są równi wobec prawa – powiedziała Dziennikowi jedna z uczestniczek kontramifestacji.

W pierwszej turze Andrzej Duda zdobył w Białej Podlaskiej 46,85 proc. poparcia, a Rafał Trzaskowski 24,93 proc. Kandydat KO na prezydenta RP miał przyjechać do miasta przed pierwszą turą wyborów, ale podtopienia w Warszawie pokrzyżowały te plany.

EWELENA BURDA

Domy, mieszkania, s

PIENIĄDZE Kto ma największy dom, najnowszy samochód, a na kim ciąży najwięcej zobow

SENATOROWIE

Grzegorz Bierecki (PiS)

Oszczędności: 6 558 857,58 zł, 200 226,55 USD, 1 669 110,82 euro, 248 627,84 GBP, obligacje skarbowe na kwoty 54 080 568 zł i 11 450 000 zł, 54082138525 zł w Pracowniczych Planach Emerytalnych **Nieruchomości:** mieszkanie o pow. 63,5 mkw. (360 tys. zł) **Zarobki:** 17 783,46 zł z tytułu wykonywania mandatu, 32 056,97 zł diety parlamentarnej, 1 058 922,44 zł dochodów uzyskanych za granicą, 141 377,16 zł jako członek zarządu fundacji „Sanitas” oraz członek rad nadzorczych Fundacji Fundusz Rewitalizacji i SKOK im. F. Stefczyka, 3 851 101,37 zł jako członek zarządu i rad nadzorczych 12 spółek **Pojazdy:** fiat 126p (1998, ok. 15 tys. zł) **Zobowiązania:** brak



Senator PiS Grzegorz Bierecki pozostaje niezmiennie najbogatszym parlamentarzystą z naszego regionu FOT. KANCELARIA SENATU

Jacek Bury (KO)

Oszczędności: 2 694 577,50 zł, 968 702,64 USD, 2 728,76 GBP, 495 euro **Nieruchomości:** mieszkanie o pow. 119,8 mkw. (500 tys. zł), trzy działki o pow. 0,8215, 0,8202 i 0,1924 ha o łącznej wartości 400 tys. zł **Zarobki:** 238 248,75 zł jako członek zarządu Bury sp. z o.o., 24 508,57 zł diety parlamentarnej, 34,2 tys. zł z wynajmu mieszkania, 17 004 zł odsetek od udzielonej pożyczki, 99 244,22 zł odsetek od kapitału **Pojazdy i inne:** mini Cooper (2003), zegarek Breitling, zegarek Omega **Zobowiązania:** kredyt hipoteczny na zakup mieszkania (do spłaty 57 142,20 zł)

Jerzy Chrościkowski (PiS)

Oszczędności: 70 tys. zł **Nieruchomości:** dom o pow. 270 mkw. (500 tys. zł), budynek gospodarczy o pow. 70 mkw. (40 tys. zł), działka zabudowana (0,06 ha), działka leśna (1/3 z 1,7 ha), działka (8/72 z 1,65 ha) o łącznej wartości 40 tys. zł **Zarobki:** 115 386,07 zł uposażenia z dodatkiem, 30 062,4 zł diety parlamentarnej, 657,4 zł diety wyjazdowej, 61 567,04 zł emerytury, 24 370,48 zł emerytury żony **Pojazdy:** audi Q5 (2011, 55 tys. zł) **Zobowiązania:** brak

Grzegorz Czelej (PiS)

Oszczędności: 80 tys. zł **Nieruchomości:** trzy domy o pow. 320 mkw., 540 mkw. i 225 mkw. (1,42 mln zł, 1,05 mln zł i 1,25 mln zł), działka rekreacyjna o pow. 2 tys. mkw. (50 tys. zł) oraz działki o pow. 0,1442 ha, 0,0445 ha (4,12 udziału) i pow. 0,1906 ha (4/20 udziału) **Zarobki:** 107 493 zł uposażenia, 31 135,14 zł diety parlamentarnej, 273 tys. zł

Stanisław Gogacz (PiS)

Oszczędności: 858,5 tys. zł **Nieruchomości:** dom o pow. 170 mkw. (115 tys. zł), mieszkanie o pow. 65,5 mkw. (150 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 1,57 ha (185 tys. zł), łąka o pow. 1,33 ha (20 tys. zł) **Zarobki:** 121 784,95 zł uposażenia z dodatkami, 31 450,45 zł diety parlamentarnej, 1 388,05 zł diety wyjazdowej, 67 816,5 zł diety z KRS **Pojazdy:** honda accord (2014), ciągnik ursus C-330 (1984) **Zobowiązania:** brak

Józef Zając (PiS)

Oszczędności: 210 tys. zł na lokacie, 6 168,94 zł w ROR, 30 tys. zł linii kredytowej **Nieruchomości:** dom o pow. 220 mkw. (210 tys. zł), mieszkanie o pow. 48,4 mkw. (160 tys. zł), dwa gospodarstwa rolne o pow. 2,72 ha i 0,45 ha (3/4 własności) o łącznej wartości ok. 280 tys. zł, cztery nieruchomości o pow. 639 mkw., 42 mkw., 672 mkw. i 1448 mkw. o łącznej wartości 180,1 tys. zł **Zarobki:** 127 823,92 wynagrodzenia ze stosunku pracy, 2 568 zł z umowy cywilnoprawnej, 15 735,24 zł renty rodzinnej, 30 062,4 zł diety parlamentarnej, 462,8 zł diety wyjazdowej, 150 zł czynszu dzierżawnego **Pojazdy:** mercedes Benz E320 (2003) **Zobowiązania:** brak

POSŁOWIE

Jerzy Bielecki (PiS)

Oszczędności: 2 tys. zł,

z tytułu najmu, 206,76 zł oprocentowania **Pojazdy:** brak **Zobowiązania:** trzy kredyty hipoteczne na zakup nieruchomości (do spłaty 359 131,61 CHF, 339 628,67 CHF i 381 838,49 CHF) **Stanisław Gogacz (PiS)** **Oszczędności:** 858,5 tys. zł **Nieruchomości:** dom o pow. 170 mkw. (115 tys. zł), mieszkanie o pow. 65,5 mkw. (150 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 1,57 ha (185 tys. zł), łąka o pow. 1,33 ha (20 tys. zł) **Zarobki:** 121 784,95 zł uposażenia z dodatkami, 31 450,45 zł diety parlamentarnej, 1 388,05 zł diety wyjazdowej, 67 816,5 zł diety z KRS **Pojazdy:** honda accord (2014), ciągnik ursus C-330 (1984) **Zobowiązania:** brak

Kazimierz Choma (PiS)

Oszczędności: 30 tys. zł **Nieruchomości:** mieszkanie o pow. 87,9 mkw. (250 tys. zł), garaż o pow. 18 mkw. na działce o pow. 39,9 mkw. (25 tys. zł) **Zarobki:** 12 664,38 zł diety radnego miasta Kraśnik, 4 091,83 zł diety parlamentarnej, 154 540,75 zł z tytułu zatrudnienia w KOWR, 15 533,4 zł z tytułu pełnienia funkcji posła, 152,8 zł z odsetek **Pojazdy:** renault scenic (2006) **Zobowiązania:** kredyt hipoteczny na remont mieszkania i zakup samochodu (do spłaty 32 083,55 zł), kredyt hipoteczny na zakup mieszkania (do spłaty 173 387,19 zł), pożyczka ekspresowa (do spłaty 20 676,73 zł)

Przemysław Czarnek (PiS)

Oszczędności: 19 920 zł **Nieruchomości:** dom o pow. 220 mkw. (ok. 1 mln zł), działka budowlana o pow. 1,5 tys. mkw. (ok. 200 tys. zł) **Zarobki:** 91 841 zł w Lubelskim Urzędzie Woje-

wódzkim, 3 644 zł w Świątowym Związku Żołnierzy AK, 45 931 zł w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, 11 780 zł w Sejmie RP, 4 091 zł diety parlamentarnej, 3 tys. zł świadczenia 500+ **Pojazdy:** brak **Zobowiązania:** kredyt hipoteczny na budowę domu (do spłaty 100 400 CHF)

Jacek Czerniak (Lewica)

Oszczędności: ok. 1 tys. zł **Nieruchomości:** gospodarstwo rolne o pow. 1,5 ha (ok. 40 tys. zł), garaż o pow. 15,9 mkw. (ok. 40 tys. zł), działka rekreacyjna o pow. 500 mkw. (ok. 100 tys. zł) **Zarobki:** 23 299,47 zł w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego, 11 546,08 zł z zasiłku chorobowego, 49 765,82 zł odszkodowania po wypadku, 16 816,07 zł uposażenia poselskiego, 4 091,83 zł diety parlamentarnej **Pojazdy:** mazda 6 (2006, ok. 10 tys. zł) **Zobowiązania:** brak

Anna Dąbrowska-Banaszek (PiS)

Oszczędności: 138 701,87 zł **Nieruchomości:** mieszkanie o pow. 71,9 mkw. (200 tys. zł), mieszkanie o pow. 48,93 mkw. (150 tys. zł, 1/2 własności), garaż o pow. 19 mkw. (12 tys. zł, 1/2 własności) **Zarobki:** 218 437,57 zł na etacie, 2519,2 zł z innych źródeł, 4 091,86 zł diety parlamentarnej, 2 504,68 dochodu z gabinetu lekarskiego **Pojazdy:** brak **Zobowiązania:** leasing operacyjny, samochód honda HR-V Executive 2017 (do spłaty 28,2 tys. zł)

Marcin Duszek (PiS)

Oszczędności: 6 320,84 zł **Nieruchomości:** dom o pow. 160 mkw. (208 tys. zł),

mieszkanie o pow. 35,82 mkw. (80 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 1,67 ha (40 tys. zł), nieruchomość o pow. 745 mkw. zabudowana budynkiem (100 tys. zł), działka budowlana o pow. 1037 mkw. (150 tys. zł), działka o pow. 0,2894 ha (20 tys. zł) **Zarobki:** 93 380,27 zł uposażenia poselskiego, 29 811,87 zł diety parlamentarnej, 1 685,93 zł dopłat unijnych do gospodarstwa **Pojazdy:** lancia thema (2013) **Zobowiązania:** kredyt na zakup domu (do spłaty 26 356,84 zł)

Krzysztof Grabczuk (KO)

Oszczędności: 33 tys. zł, 3 tys. euro, **Nieruchomości:** dom o pow. 189 mkw. (380 tys. zł), mieszkanie o pow. 57 mkw. (290 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 10,73 ha (150 tys. zł), działka z magazynem o pow. 0,1605 ha (300 tys. zł, 1/2 udziału), działka letniskowa z domkiem o pow. 0,0415 ha (120 tys. zł), nieruchomość gruntowa o pow. 0,4146 ha (40 tys. zł, 1/2 udziału), nieruchomość gruntowa o pow. 0,5764 ha (40 tys. zł, 1/6 udziału), lokal niemieszkalny o pow. 208,6 mkw. (995 tys. zł), 9 miejsc postojowych w garażu podziemnym (170 tys. zł), lokal niemieszkalny o pow. 101,6 mkw. (600 tys. zł), nieruchomość gruntowa o pow. 0,1340 + 0,068 ha (55 tys. zł) **Zarobki:** 4 091 zł diety parlamentarnej, 8 189 zł na UMCS, 21 332 zł w Wyższej Szkole im. B. Jańskiego, 772 zł w WSSP w Lublinie, 42 991 zł w MOSiR w Lublinie, 10 978 zł w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego, 14 603 zł dochodu żony z tytułu wynajmu, 21 233 zł jako członek rady nad-

zorczej Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej we Włodawie, 67 754 zł z działalności gospodarczej, 67 754 zł dochodu z najmu, 12,2 tys. zł dochodu z gospodarstwa (w tym dopłaty bezpośrednie) **Pojazdy:** subaru out back (2010) **Zobowiązania:** kredyt na zakup lokalu niemieszkalnego (do spłaty 580 186 zł), kredyt na zakup mieszkania (do spłaty 34 961 zł)

Riad Haidar (KO)

Oszczędności: 260 387,89 zł, 6 tys. euro, 66 833,41 zł na lokacie terminowej **Nieruchomości:** dom o pow. 150 mkw. (400 tys. zł), działka rekreacyjna o pow. 800 mkw. (5 tys. zł) **Zarobki:** 4091,83 zł diety parlamentarnej, 18 948,49 zł diety radnego sejmiku województwa, 59 124,18 zł emerytury, 223 844,18 zł dochodu z prowadzonego gabinetu lekarskiego **Pojazdy i inne:** mercedes klasy E (2018), zegarek osobisty **Zobowiązania:** umowa leasingowa w wysokości 220 tys. zł, pożyczka w wysokości 100 tys. zł

Teresa Hałas (PiS)

Oszczędności: 10 344,11 zł **Nieruchomości:** dom o pow. 116 mkw. (200 tys. zł) garaż o pow. 100 mkw. z działką o pow. 0,33 ha (105 tys. zł), **Zarobki:** 93 380,27 zł uposażenia poselskiego, 29 728,36 zł diety parlamentarnej, 15 383,28 zł emerytury **Pojazdy:** audi A2 (2002) **Zobowiązania:** kredyt hipoteczny na zakup domu (do spłaty 29 853 zł)

Jan Kanthak (PiS)

Oszczędności: ok. 100 tys. zł, 23 912,82 zł na koncie ma-

Samochody, kredyty...

...i nieruchomości? Publikujemy oświadczenia majątkowe posłów i senatorów z województwa lubelskiego



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI



Posłanka Lewicy Monika Pawłowska nie wykazała żadnych oszczędności

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

klerskim, 3,5 tys. USD, 450 euro, 330 GBP, akcje Energa S.A. (2 885,18 zł), Ferrum (6 844,75 zł) i PZU (11 272 zł) **Nieruchomości:** brak **Zarobki:** 120 008,09 zł w Ministerstwie Sprawiedliwości, 16 033 zł uposażenia poselskiego, 4 091,83 zł diety parlamentarnej, 23 948,23 zł diety radnego miasta Gdańsk **Pojazdy:** brak **Zobowiązania:** brak

Michał Krawczyk (KO)

Oszczędności: brak **Nieruchomości:** 173 mkw. (600 tys. zł), działka o pow. 704 mkw. (1/2 udziału, 70 tys. zł), działka o pow. 667 mkw. (1/18 udziału, 7,5 tys. zł), grunt rolny o pow. 5441 mkw. (200 tys. zł) **Zarobki:** 80 697,3 zł ze stosunku pracy, 1 490,4 zł działalność wykonywana osobiście, 27 816,45 zł diety radnego miasta Lublin, 4 091,83 zł diety parlamentarnej, 15 533,4 zł uposażenia poselskiego, 9 tys. zł świadczenia 500+ **Pojazdy:** renault scenic (2009, ok. 20 tys. zł) **Zobowiązania:** kredyt gotówkowy (do spłaty ok. 28 tys. zł)

Jakub Kulesza (Konfederacja)

Oszczędności: 10 tys. zł **Nieruchomości:** mieszkanie o pow. 59,1 mkw. (ok. 400 tys. zł), udział we własności garażu podziemnego (20 tys. zł) **Zarobki:** 99 940,6 zł uposażenia poselskiego, 30 312,93 zł diety parlamentarnej, 179,54 zł diety opodatkowanej **Pojazdy:** BMW E91 (2009), BMW F11 (2012) **Zobowiązania:** brak

Jan Łopata (PSL-Kukiz'15)

Oszczędności: 340 tys. zł **Nieruchomości:** dom o pow. 320 mkw. (450 tys. zł),

gospodarstwo rolne o pow. 2,2 ha (ok. 600 tys. zł) **Zarobki:** 118 499,25 zł uposażenia, 30 062,4 zł diety parlamentarnej, 40,5 tys. zł diety ROP **Pojazdy:** toyota avensis (2006) **Zobowiązania:** brak

Gabriela Masłowska (PiS)

Oszczędności: 66 523,7 zł, 1 120 USD, 4 udziały w Funduszu św. Jerzego na kwotę ok. 200 zł **Nieruchomości:** dom o pow. 200 mkw. (ok. 500 tys. zł), mieszkanie o pow. 24 mkw. (190 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 12,73 ha + 0,33 ha darowizny brata (150 tys. zł), działka rekreacyjna o pow. 4 a (3 tys. zł), działka rolna o pow. 0,5 ha (150 tys. zł), działka rolna o pow. 0,3 ha (20 tys. zł) **Zarobki:** 119 327,72 zł uposażenia poselskiego, 29 978,89 zł diety parlamentarnej, 49 795,24 zł emerytury, 16 302,32 zł dochodu z najmu, 1 tys. zł dochodu z gospodarstwa **Pojazdy:** fiat **Zobowiązania:** brak

Joanna Mucha (KO)

Oszczędności: 10 tys. zł **Nieruchomości:** dom o pow. 240 mkw. (750 tys. zł), mieszkanie o pow. 58 mkw. (300 tys. zł) **Zarobki:** 104 710,55 zł uposażenia poselskiego, 29 811,87 zł diety parlamentarnej **Pojazdy:** fiat 500X (2018) **Zobowiązania:** kredyt, do spłaty 173 391 CHF

Monika Pawłowska (Lewica)

Oszczędności: brak **Nieruchomości:** dom o pow. 90 mkw. (ok. 150 tys. zł) **Zarobki:** 15 533,4 zł uposażenia poselskiego, 4 091,83 zł diety parlamentarnej **Pojazdy:** skoda super (2010) **Zobowiązania:** brak

Jarosław Sachajko (PSL-Kukiz'15)

Oszczędności: 24,5 zł, oraz 35,9 tys. zł i 1384,5 tys. zł otrzymane w spadku **Nieruchomości:** dom o pow. 250 mkw. (700 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 0,85 ha (330 tys. zł, 1/2 własności), dom w stanie surowym o pow. 169,5 mkw. (450 tys. zł), dom drewniany (50 tys. zł, 1/2 własności), stodoła drewniana (7 tys. zł, 2/18 własności), obora drewniana (8,9 tys. zł, 2/18 własności), drewniany budynek gospodarczy (2,6 tys. zł, 2/18 własności), grunt orny oraz siedlisko o pow. 0,39 ha (2/18 własności), zurbanizowany teren niezabudowany o pow. 0,0409 ha (50 tys. zł), działki o łącznej pow. 3,74 ha (16 tys. zł, 1/3 udziału), las o pow. 1,05 ha (5 tys. zł, 50/903 udziału), **Zarobki:** 112 687,15 zł uposażenia poselskiego, 29 978,89 zł diety parlamentarnej, 491,54 przychodów z tytułu limitu na służbowe podróże zagraniczne **Pojazdy:** fiat sedici 4x4 emotion (2011, 24 tys. zł), mazda 5 (2007, 10 tys. zł) **Zobowiązania:** kredyt hipoteczny na zakup i remont nieruchomości (do spłaty 226 368,79 zł)

Jacek Sasin (PiS)

Oszczędności: ok. 85 tys. zł, ok. 127 tys. zł na polisie **Nieruchomości:** dom o pow. 187,1 mkw. (650 tys. zł, 1/3 własności), działki o pow. 790 mkw. i 1721 mkw. (450 tys. zł i 750 tys. zł, współwłasność w 1/3 i 1/8) **Zarobki:** 167 579,15 zł w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, 29 561,34 zł diety parlamentarnej **Pojazdy:** skoda Octavian (2014, ok. 40 tys. zł) **Zobowiązania:** kredyt hipoteczny (do spłaty 57 637,9 CHF), pożyczka hipoteczna (200 tys. zł), kredyt na zakup samochodu (47 424,3 zł)

Sławomir Skwarek (PiS)

Oszczędności: 7,5 tys. zł **Nieruchomości:** dom o pow. 125 mkw. (400 tys. zł), działka o pow. 0,27 ha z budynkiem gospodarczym o pow. 20 mkw. (80 tys. zł) **Zarobki:** 8 620,48 zł w Urzędzie Gminy Adamów, 404,06 zł diety radnego sejmiku województwa (za grudzień 2018), 30 062,4 zł diety parlamentarnej, 94 449,15 zł uposażenia poselskiego **Pojazdy:** ford focus (2010), ford focus (2014, współwłasność z synem) **Zobowiązania:** brak

Artur Soboń (PiS)

Oszczędności: ok. 100 tys. zł **Nieruchomości:** dom o pow. 147,5 mkw. (ok. 600 tys. zł), mieszkanie o pow. 28 mkw. (ok. 200 tys. zł), działka letniskowa o pow. 600 mkw. (ok. 30 tys. zł) **Zarobki:** 142 812,31 zł w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, 10 619,79 zł w Ministerstwie Aktywów Państwowych, 29 978,89 zł diety poselskiej **Pojazdy:** toyota C-HR (2017) **Zobowiązania:** kredyt na samochód (do spłaty 12 175,39 zł)

Dariusz Stefaniuk (PiS)

Oszczędności: 20 tys. zł **Nieruchomości:** mieszkanie o pow. 61,6 mkw. (200 tys. zł), nieruchomości budowlane o pow. 894 mkw. i 603 mkw. (74 tys. zł i 71 tys. zł), garaż wielostanowiskowy o pow. 58,24 mkw. (27 tys. zł) **Zarobki:** 15 693,73 zł uposażenia poselskiego, 4 091,83 zł diety parlamentarnej, 126 991,94 zł w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego, 10 324,44 zł w Urzędzie Miasta Biała Podlaska **Pojazdy:** volvo V50 kombi

(2005), motocykl BMW S1000 XR (2017), motocykl BMW K1600 B (2018) **Zobowiązania:** kredyt hipoteczny na zakup mieszkania (do spłaty 104 706 zł)

Beata Strzałka (PiS)

Oszczędności: ok. 109 tys. zł **Nieruchomości:** dom o pow. 102 mkw. (350 tys. zł), dom o pow. 74 mkw. (40 tys. zł), działka pod domem o pow. 597 mkw. (75 tys. zł), działka zabudowana o pow. 612 mkw. (40 tys. zł), działka rolna o pow. 5891 mkw. (50 tys. zł, 1/3 udziału), działka rolna o pow. 5,7 tys. mkw. (7 tys. zł), las o pow. 0,63 ha (8 tys. zł) **Zarobki:** 85 697,93 zł z tytułu zatrudnienia, 15 533,4 zł uposażenia poselskiego, 4 091,83 zł diety parlamentarnej, 1 352 zł wynagrodzenia, 2,2 tys. zł dochodu męża z wynajmu **Pojazdy:** ford modeno (2008) **Zobowiązania:** brak

Krzysztof Szulowski (PiS)

Oszczędności: 95 tys. zł, 26 USD, 72 tys. zł w papierach wartościowych **Nieruchomości:** dom o pow. 169 mkw. (500 tys. zł), ziemia rolna o pow. 0,405 ha (10 tys. zł), działka pod domem o pow. 0,18 ha (80 tys. zł) **Zarobki:** 68 942,91 zł w Państwowym Instytucie Weterynaryjnym PIB w Puławach, 1 078 zł z umów zlecenia i o dzieło, 30 062,4 zł diety parlamentarnej, 28,125,33 zł uposażenia poselskiego **Pojazdy:** toyota corolla (2016, 60 tys. zł), seta Ibiza (2008, 10 tys. zł, współwłasność z córką) **Zobowiązania:** brak

Sylwester Tułajew (PiS)

Oszczędności: 250 zł, 104 euro, akcje spółek Enea i

Energa na kwotę 52 065 zł **Nieruchomości:** mieszkanie o pow. 60,4 mkw. (340 tys. zł), mieszkanie o pow. 83,56 mkw. (505 tys. zł, inwestycja w trakcie realizacji) **Zarobki:** 47 989,98 zł uposażenia poselskiego, 74 189,44 zł w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, 29 978,89 zł diety parlamentarnej, 338 zł w Radzie Programowej TVP Lublin **Pojazdy:** audi A4 (2001), volkswagen passat (2014) **Zobowiązania:** 90 tys. zł kredytu gotówkowego

Marta Wcisło (KO)

Oszczędności: 85 tys. zł **Nieruchomości:** dom o pow. 250 mkw. (800 tys. zł), grunt rolny o pow. 3,08 ha (20 tys. zł), 4 działki o pow.: 0,21 ha (50 tys. zł), 0,2 ha (50 tys. zł), 0,43 ha (550 tys. zł), 0,46 ha (460 tys. zł), budynek o pow. 570 mkw. na działce o pow. 0,1 ha (ok. 1,2 mln zł), budynek usługowy o pow. 340,32 mkw. na działce o pow. 3,165 ha (ok. 1,5 mln zł) **Zarobki:** 15,522,4 zł uposażenia poselskiego, 4 091,83 zł diety parlamentarnej, 27 816,45 zł diety radnej miasta Lublin, 90 tys. zł z tytułu najmu, 191,6 tys. zł z tytułu najmu (dochód męża) **Pojazdy:** brak **Zobowiązania:** kredyt hipoteczny na zakup nieruchomości (do spłaty 39 818,67 euro), pożyczka na zakup mieszkania wraz z mężem i córką (do spłaty 22 271,68 zł)

Sławomir Zawisłak (PiS)

Oszczędności: 13 949,61 zł **Nieruchomości:** dom o pow. 130 mkw. (ok. 350 tys. zł), działka pod domem o pow. 1 tys. mkw. (ok. 50 tys. zł), budynek gospodarczy o pow. 35 mkw. z altaną (ok. 45 tys. zł), działka budowlana o pow. 944 mkw. (ok. 50 tys. zł) **Zarobki:** 118 125,2 zł uposażenia poselskiego, 29 978,89 zł diety parlamentarnej, 589,59 zł przychodu z tytułu zwiększenia limitu na służbowe podróże zagraniczne, 1 014 zł wypłacone przez TP S.A. **Pojazdy:** mercedes R350 4 Matix (2006), audi A4 (2008) **Zobowiązania:** brak

Tomasz Zieliński (PiS)

Oszczędności: 55 tys. zł **Nieruchomości:** działki leśne o pow. 1,3 ha i 0,5857 ha (21 tys. zł i 2,9 tys. zł) **Zarobki:** 94 449,15 zł uposażenia poselskiego, 30 062,4 zł diety parlamentarnej, 377,04 przychodu z tytułu zwiększenia limitu na służbowe podróże zagraniczne, 3 345,11 zł dodatkowego wynagrodzenia rocznego w Kuratorium Oświaty w Lublinie **Pojazdy:** hyundai IX 35 (2015, 5,5 tys. zł) **Zobowiązania:** kredyt hipoteczny na rozbudowę domu (do spłaty 17 731,19 CHF) **OPR. TOMA**

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j. t. Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości wykaz dotyczący nieruchomości Skarbu Państwa oznaczonej jako działka nr 3/10 (obr. 43, ark. 3), położonej w Lublinie przy ul. Nowy Świat, która jest przeznaczona do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym.

Wykaz został umieszczony od dnia 9 lipca 2020 r., na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII i VIII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin.

Wykaz jest także publikowany na stronie Wojewody Lubelskiego w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

in199

INFORMACJA

Wójt Gminy STĘŻYCA

INFORMUJE, ŻE

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 poz. 65) **sporządzono i podano do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu na terenie gminy Stężyca.**

Wykaz zostanie wywieszony od dnia 10.07.2020 r. na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Gminy, tablicach ogłoszeniowych poszczególnych sołectw oraz w biuletynie informacji publicznej Urzędu Gminy.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu w/w nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 w/w ustawy mogą złożyć wniosek o nabycie nieruchomości w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia.

Wójt Gminy
Zbigniew Chłasiak

in214

OBWIESZCZENIE

STAROSTY ZAMOJSKIEGO

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2020r. poz. 256 z późn. zm.) w związku z art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r., „O szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych” (tekst jednolity Dz.U. z 2018r. poz. 1474 z późn. zm.)

INFORMUJE SIĘ,

że w dniu **17.06.2020r.** na wniosek **Wójta Gminy Zamość** wszczęte zostało postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

budowa drogi gminnej nr 112221L w m. Sitaniec Wolica i Sitaniec Błonie gm. Zamość

– teren i działki nr ewid.: 1487/3, 1471/5, 1488/1, 1489/2, 1490/3 w obrębie Sitaniec Błonie gm. Zamość; 849/1 w obrębie Sitaniec Wolica gm. Zamość, działki przewidziane do zatwierdzenia podziału nieruchomości w decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

- 1482/3, 1470/2, 1483/6, 1483/4, 1485/2, 1486/2, 1491/1, 1492/2, 1494 w obrębie Sitaniec Błonie gm. Zamość;
- 855, 846/2 w obrębie Sitaniec Wolica gm. Zamość;
działki pod przebudowę istn. sieci uzbrojenia terenu, dróg innych kategorii:
- 1488/13, 1488/2, 1490/2, 1471/6, 1487/4 w obrębie Sitaniec Błonie gm. Zamość;
- 781/1, 781/3, 778, 846/1, 845/3 w obrębie Sitaniec Wolica gm. Zamość.

W związku z powyższym informuje się, że z projektem budowlanym i materiałem dokumentacyjnym w sprawie jw. można zapoznać się i uzyskać stosowne wyjaśnienia w **Starostwie Powiatowym w Zamościu ul. Przemysłowa 4, I-piętro, Wydział Architektury i Budownictwa, pokój nr 121.**

Strony mogą wnieść zastrzeżenia, uwagi lub wnioski w sprawie jw. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Zamościu lub drogą pocztową na adres: Starosta Zamojski, ul. Przemysłowa 4, 22-400 Zamość w terminie do dnia **17.07.2020r.**

in208

masz firmę?



Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.
81 46-26-820

reklama@dziennikwschodni.pl

HANDEL

RZEŻNIA kupi bydło ze świadectwem weterynaryjnym do uboju z konieczności . Tel. 511 075 866 ,662 396 670.

060320L01-A

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszaki tel. 607-526-377, www.lech2.pl

090620L01-A

GARAŻE blaszane wzmocnione , bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

036020L01-A

USŁUGI

OGRODNIK - USŁUGI: odnawianie ogrodów i działek, cięcie i przycinanie drzew i żywopłotów, koszenie i pielęgnacja trawy, usuwanie drzew, usługi z piłą motorową. Tel. 694706823.

068420L01-A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKO TANIO SOLIDNIE 502 053 214

002920L01-A

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

0684020L01-A

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

• gwarantujemy konkurencyjne ceny
• płacimy gotówką
• pojazdy odbieramy własnym transportem
• wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
• prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58 tel. 81 8252206 kom. 730 555 000 kom. 607 368 909 www.zlom-wtor.pl

p2710

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

247019L01-A



zamów swoje ogłoszenie drobne

tel. 81 46 26 820



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Lublin, Krakowskie Przedmieście 54
tel. 81 46 26 820
fax. 81 46 26 801

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019

Sylwia Karłowicz
sylwia.karłowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404

Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 691 770 393

Wyślij e-mail
reklama@dziennikwschodni.pl

b0034

PROMEDICA24

ZARÓB NAWET 9400 zł NA RĘKĘ W 45 DNI

CZeka NA CIEBIE PRACĄ OPIEKUNA SENIORÓW W NIEMCZECH

SPRAWDŹ OFERTĘ

LUBLIN, UL. DOLNA 3 MAJA 8/6, TEL. 502 913 074 WWW.PROMEDICA24.PL

TJ2251

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Skończyć z prezentami

PIŁKARSKA IV LIGA Duża przewaga, sporo sytuacji, a tymczasem po 45 minutach wynik 0:2. Kłos Chełm prowadził grę w starciu z Omegą Stary Zamość, ale do przerwy stracił do rywali dwie bramki. Ostatecznie przegrał 1:2

W pierwszej połowie dwa razy na listę strzelców wpisał się Bartosz Nizioł. Pomogli mu jednak rywale. Kłos miał sporo okazji, raz Omegę ratował słupek, dwa razy obrońcy wybijali piłkę z linii bramkowej, a dodatkowo bramkarz ekipy ze Starego Zamościa miał sporo, innej roboty. W drugiej odsłonie Paweł Fornal strzelił na 2:1, ale z wygranej i tak cieszył się zespół z zamojskiej klasy okręgowej.

– Po raz kolejny rozdajemy rywalom prezenty. Mielśmy naprawdę sporo dobrych sytuacji i można powiedzieć, że cały czas dominowaliśmy, ale zamiast strzelić rywalom, to strzeliliśmy bramkę sobie. Akcja na 0:2 to już typowa kontra przeciwnika. Szkoda, bo naprawdę od jakiegoś czasu przynajmniej raz zawsze musimy sprezentować rywalom gola. Dwie rzeczy zdecydowały, że nie wygraliśmy meczu z Omegą: sposób, w jakim tracimy bramki i nieskuteczność. Muszę jednak przyznać, że sama gra i sposób konstruowania akcji wyglądały pozytywnie – ocenia Robert Tarnowski, trener Kłosa.

Jak idzie poszukiwanie wzmocnień w jego zespole? – Cały czas jesteśmy na etapie budowania drużyny. W tym okresie przygotowawczym tak naprawdę odmladzamy kadrę. Jest dużo rotacji, dlatego potrzeba nam przede wszystkim czasu, ale i zgrania. Mam jednak wrażenie, że wszystko zaczyna się

coraz lepiej układać. Myślę, że na dniach uda nam się także pozyskać kilku zawodników. Po woli finalizujemy rozmowy i w przeciągu trzech najbliższych dni powinny pojawić się już konkrety – dodaje szkoleniowiec.

Kłos poprzedni sezon zakończył na trzecim miejscu od końca. Teraz znalazł się w grupie II z takimi zespołami, jak: Tomasovia, Granit Bychawa, czy najmocniejszy z beniaminków – Świdniczanka Świdnik Mały. – Sporo osób mówi, że pierwsza grupa jest mocniejsza, ale ja się z tym zupełnie nie zgadzam. Wiadomo, że wszystko wyjdzie w praniu, ale na papierze Tomasovia to przecież jeden z głównych kandydatów do wygrania ligi. Granit Bychawa także jest mocny, a mimo słabszego sezonu ostatnio na pewno w czołwie tabeli będzie Krysztal Werbkowice. Wszyscy wiedzą już, że Świdniczanka także będzie mocna, a to oznacza, że łatwo o punkty nie będzie – mówi Robert Tarnowski.

Jego podopieczni w weekend zagrają z Włodawianką Włodawa.

(LUKISZ)

Omega Stary Zamość – Kłos Chełm 2:1 (2:0)

Bramki: Nizioł 2 – Fornal.

Omega: Pieczykolan – Dywański, Mikulski, Mazur, Goździuk, Sałama-cha, P. Tchórz, Olech, Maciejewski, Bojar, Nizioł **oraz** S. Dyrkacz, D. Dyrkacz, D. Tchórz, Ramian, Maziarczyk, Stadnik, Goch.

Kłos: Kopag – Rutkowski, Flis, Kowalski, Siatka, Bala, K. Rak, Krawiec, Wójcicki, Filipczuk, Kamola **oraz** Bożek, P. Poznański, Leśniak, J. Rak, Jabłoński, Fornal.

Koszykarze Startu w nowych klubach

ENERGA BASKET LIGA Sporo graczy zdecydowało się podpisać z czerwono-czarnymi nowe umowy. Wiadomo już na pewno, że w Lublinie nie zagrają jednak Jacek Jarecki, Brynton Lemar, a także Jimmie Taylor. Ten pierwszy wraca do Polpharmy Starogard Gdański, a drugi będzie teraz występował we Francji



Jimmie Taylor w następnym sezonie będzie grał w lidze francuskiej

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Taylor pokazał się w sezonie 2019/2020 z bardzo dobrej strony. W barwach Startu zagrał 22 mecze i notował średnio 9,4 punktu na mecz, a także 8,7 zbiórki. Trzeba dodać, że 24-latek był drugim, najlepszym zbierającym w Energa Basket Lidze. Dodatkowo w każdym spotkaniu dorzucał: 1,1 bloku i 1,2 asysty. Amerykanin kolejny sezon spędzi we francuskim klubie Champagne Chalons-Reims. Już wcześniej kontrakt w Turcji podpisał z kolei Brynton Lemar.

Z kolei 32-letni Jarecki nie odgrywał w drużynie trenera Davida Dedka zbyt dużej roli.

Na parkiecie spędził zaledwie 107 minut. Notował średnio: 1,9 punktu i 0,4 zbiórki. W kolejnych rozgrywkach będzie ponownie reprezentował barwy Polpharmy. Wcześniej w Stargardzie Gdańskim grał w latach 2008-2010.

Na dniach klub z Lublina ma w końcu ogłosić pierwsze transfery. Jak informuje portal sportowefakty.wp.pl Start rozmawia chociażby z Kamilem Łączyńskim. 31-latek może zaliczyć ostatnie rozgrywki do całkiem udanych. W barwach Śląska Wrocław notował 10,3 punktu na mecz, a także 6,4 asysty i 2,2 przechwyty. W tej ostatniej kategorii był zresztą trzecim graczem całej Energa

Basket Ligi. Wcześniej Łączyński wiele lat spędził w Anwilu Włocławek, Rosie Radom, Polfarmeksie Kutno, czy Polonii Warszawa. Z Anwilem w 2018 roku został mistrzem Polski, a dodatkowo otrzymał tytuł MVP finałów. W sezonie 2018/2019 miał także okazję występować w Lidze Mistrzów. I to z powodzeniem, bo został najlepiej asystującym koszykarzem rozgrywek ze średnią 7,8 podania na spotkanie.

Swoją ofertę przedstawił także Chorwat Josip Bilinovac. 29-letni niski skrzydłowy w sezonie 2015/2016 zakładał koszulkę Trefla Sopot (zdobywał niemal dziewięć „oczek” na mecz). Ostatnie lata spędził w Cibonie Zagrzeb. Według plotek trener Dedek chętnie widziałby w swoim zespole Michała Sokołowskiego, który ostatnio reprezentował Anwil. To samo mogą jednak powiedzieć we Włocławku i kilku innych, czołowych klubach Energa Basket Ligi. Ostatnio 27-latek zaliczył średnio 9,7 punktu, 3,9 zbiórki, a także 2,6 asysty. Świetnie rzucał też z dystansu, bo mógł się pochwalic skutecznością niemal na poziomie 48 procent. Trwają również rozmowy z Tweety Carterem, a także Martinsem Laksą. I jest szansa, że któryś z nich wróci jeszcze do ekipy czerwono-czarnych.

Nowi piłkarze w Powiślaku i Tomasovii

PIŁKARSKA IV LIGA Klub z Końskowoli to przy okazji letniego okienka transferowego najbardziej aktywny z naszych czwartoligowców. Drużyna Kamila Witkowskiego w ostatnich dniach pozyskała dwóch kolejnych graczy. W Powiślaku zagrają: bramkarz Maciej Zagórski (Unia Hrubieszów) oraz Damian Bernat (Wisła Puławy)

Po odejściu Jakuba Zolecha trzeba było znaleźć nowego bramkarza. I szybko się udało. Zagórski ostatnio był graczem ekipy z Hrubieszowa, ale z powodu wcześniejszego zakończenia rozgrywek nie zdążył nawet zadebiutować w nowych barwach. Szybko zdecydował się na kolejną zmianę klubu i tym razem wyładował w Końskowoli. W ostatnich czterech sezonach Zagórski rozegrał ponad 40 meczów na poziomie III ligi w barwach Motoru Lublin i Podlasia Biała Podlaska. Powiślak będzie mógł



Damian Bernat to kolejny z nowych nabytków klubu z Końskowoli

FOT. POWIŚLAK KOŃSKOWOLA

także liczyć na nowego młodzieżowca. Niedawno zespół z Końskowoli nawiązał współpracę z Wisłą Puławy i od razu na tym skorzystał, bo na zasadzie rocznego wypożyczenia do ekipy trenera Witkowskiego trafił Damian Bernat. Piłkarz z rocznika 2000 w ostatnich dwóch sezonach osiem razy pojawiał się na boiskach III ligi w barwach Dumy Powiśla.

Nowego zawodnika ma także klub z Tomaszowa Lubelskiego. Chociaż, tak naprawdę do powrotu do ekipy niebiesko-białych. Wychowanek Tomasovii Patryk Slotwiński po pięciu latach

znowu zagra w drużynie Pawła Babiara. Ostatni raz występował w niej w sezonie 2014/2015. W kolejnych sezonach zakładał koszulkę: Wisły Puławy, Motoru Lublin i Hetmana Zamość. Z powodu problemów finansowych i organizacyjnych tej ostatniej drużyny zdecydował się poszukać nowego klubu.

28-latek w poprzednich rozgrywkach zaliczył 11 występów na boiskach III ligi. „Slotwa” w zespole trenera Babiara miał okazję zagrać już przy okazji ostatniego sparingu z Omegą Stary Zamość. Przypomnijmy też, że wcześniej niebiesko-białych

wzmocnił napastnik Łady 1945 Biłgoraj Patryk Dorosz. Szkoleniowiec zapowiada jednak, że to nie koniec ruchów kadrowych. Do drużyny mogą jeszcze dołączyć: obrońca i skrzydłowy.

Wiadomo już także, że w drużynie zostaną ostatnio wypożyczeni do innych klubów: Bartosz Iwanicki (Czarni Staniątki w IV ligowcu z grupy małopolskiej) oraz Michał Towbin (Roztocze Narol). Nowych klubów szukają za to: Radosław Leń, Maciej Stożek, Miłosz Turewicz, Patryk Krosman oraz Wesley Cain.

(LUKISZ)

Drugi transfer Wisły Puławy

PIŁKARSKA III LIGA Od tygodnia mówiło się, że wkrótce do Wisły Puławy dołączy Emil Drozdowicz, były zawodnik Chojniczanki Chojnice. I we wtorek Duma Powiśla oficjalnie potwierdziła transfer doświadczonego zawodnika

Drozdowicz kilka dni temu obchodził 34 urodziny. Może grać na pozycji napastnika lub skrzydłowego. Z Wisłą na razie podpisał roczną umowę, ale w kontrakcie znalazła się opcja przedłużenia współpracy o kolejne 12 miesięcy.

Nowy nabytek klubu z Puław karierę zaczynał w Lechii Zielona Góra. Później trafił do GKP Gorzów Wielkopolski, a następnie do Polonii Bytom. Podczas bogatej kariery zaliczył także epizody na najwyższym szczeblu. W sumie na boiskach ekstraklasy pojawił się 27 razy i zdobył w nich dwie bramki – ostatnio na tym poziomie występował w sezonie 2016/2017 jako zawodnik Wisły Płock.

Wiele lat spędził w Termalicy Białystok, a ostatnie trzy sezony w Chojniczance. Na zapleczu ekstraklasy rozegrał aż 267 spotkań, w których strzelił 71 goli i zaliczył 19 asyst. W trwającym jeszcze sezonie na zapleczu ekstraklasy Drozdowicz ubierał 14 meczów i trzy gole, ale niedawno rozwiązał swój kontrakt z Chojniczanką.

Przypomnijmy, że wcześniej do zespołu trenera Mariusza Pawlaka dołączył Bartłomiej Bartosiak z GKS Belchatów. Nie brakuje plotek, że wkrótce kontrakt w Puławach podpisze jeszcze jeden doświadczony piłkarz – Adrian Paluchowski. Popularny „Paluch” w przeszłości zakładał koszulkę: Legii Warszawa, czy Górnik Łęczna, a ostatnio był graczem pierwszoligowej Stali Mielec. Niedawno rozwiązał jednak umowę i jest wolnym zawodnikiem.

32-latek w ekstraklasie rozegrał 30 spotkań (5 goli). Znacznie skuteczniejszy był jednak w niższych klasach. W I lidze ubierał 192 mecze (48 bramek i 16 asyst), a na drugoligowych boiskach pojawiał się 87 razy i strzelił w nich aż 50 goli. W obecnych rozgrywkach zapisał na swoim koncie 23 występy i zaliczył siedem trafień (cztery w lidze i trzy w Pucharze Polski).

Trzeba jeszcze dodać, że w najbliższy weekend Duma Powiśla czeka pierwszy mecz kontrolny. Podopieczni trenera Pawlaka nie zagrają jednak z Ursusem Warszawa. Ze względu na awans tej drużyny do kolejnej rundy Pucharu Polski Wisła musiała znaleźć innego sparingpartnera. I ostatecznie będzie nim Mazur Karczew, a zawody odbędą się w sobotę o godz. 11 w Puławach. Później Mateusza Pielacha i jego kolegów czekają jeszcze trzy spotkania. 15 lipca rywalem będzie Powiślak Końskowola. W sobotę, 18 lipca Wisła zmierzy się z Bronią Radom, a na koniec przygotowań zagra ponownie z Polonią Warszawa (25 lipca). Kilka tygodni temu „Czarne Koszule” przegrały w Puławach 0:2.

(LUKISZ)

Pierwszy trening i dwa transfery

PIŁKA NOŻNA Zgodnie z planem wczoraj przygotowania do nowego sezonu rozpoczęli piłkarze Motoru. Żółto-biało-niebiescy pozyskali także dwóch nowych zawodników: Michała Króla (ostatnio Wigry Suwałki) i Sebastiana Madejskiego (Olimpia Elbląg)



Sebastian Madejski i Michał Król w środę dołączyli do drużyny Motoru Lublin



FOT. TOMASZ LEWTAK/MOTORLUBLIN.PL

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Król urodził się w Lublinie, jest wychowankiem Granitu Bychawa, ale w latach 2013-2015 był także zawodnikiem Piłkarskich Nadziei Motoru. Później trafił do Legii Warszawa. W barwach „Wojskowych” grał w juniorach, drugiej drużynie, a także w Młodzieżowej Lidze Mistrzów. W III lidze debiutował w 2017 roku.

Rozgrywki 2018/2019 spędził na wypożyczeniu w Wiśle Puławy. Zaliczył wówczas 21 występów ligowych i jeden w Pucharze Polski. Na swoim koncie zapisał też jedną bramkę.

W tym sezonie urodzony w 2000 roku prawy obrońca

ubierał 10 gier na zapleczu ekstraklasy w barwach Wigier, a także jeden w Pucharze Polski. 30 czerwca jego umowa z klubem z Suwałk jednak wygasła i zawodnik nie zdecydował się na przedłużenie kontraktu. Trafił za to do Motoru, z którym związał się do czerwca 2023 roku.

Drugim, śródownym wzmocnieniem był bramkarz Sebastian Madejski. Wychowanek Podbeskidzia Bielsko-Biała ma 23 lata i 189 cm wzrostu. W ekipie „Górali” grał w juniorach, a także trzecioligowych rezerwach. W sezonie 2016/2017 trafił do drugoligowej Legionovii Legionowo i zagrał na tym poziomie 19 meczów ligowych.

Kolejne rozgrywki spędził w Wiśle Puławy, kiedy Duma Powiśla także występowała jeszcze w II lidze. Był wówczas pewniakiem do gry, bo wystąpił w 33 spotkaniach. Szybko zmienił jednak pracodawcę i trafił do Olimpii Elbląg. Przez dwa lata zapisał na swoim koncie 47 występów. Jego umowa wygasła jednak 30 czerwca, dlatego był do wzięcia za darmo.

– Spodobał mi się projekt, który powstaje w Motorze Lublin. Tym bardziej że jest to klub rozpoznawalny w Polsce. Nie będę ukrywał, że zależało mi też na pracy z trenerem Arkadiuszem Onyszko, który szkoli tutaj bramkarzy – mówi

Sebastian Madejski cytowany przez klubowy portal żółto-biało-niebieskich.

Tym samym klub z Lublina pozyskał już trzech piłkarzy. Wcześniej do drużyny trenera Hajdy dołączył także Leszek Jagodziński z juniorów Zagłębia Lubin. Motor uzupełnił też braki kadrowe na kluczowych pozycjach: bocznego obrońcy i bramkarza. Na dniach można się jednak spodziewać kolejnych ruchów kadrowych. Trzecim bramkarzem powinien być młodzieżowiec, a cały czas kibice czekają też na nowego napastnika, który zastąpi Michała Palucha. Ten ostatni podpisał już umowę z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

Julien Tadrowski ponownie w Kraśniku

PIŁKARSKA III LIGA W środę klub z Kraśnika ogłosił, że kontrakty z niebiesko-żółtymi podpisało aż sześciu zawodników. W tym gronie jest chociażby Julien Tadrowski. Doświadczony obrońca ostatnio był graczem KSZO Ostrowiec Świętokrzyski

Popularny „Julek” w poprzednim sezonie zakładał już koszulkę Stali. Rozgrywki rozpoczął z wysokiego c. Na inaugurację zdobył gola przeciwko swojemu byłemu klubowi – Motorowi Lublin, a kraśniczanie sensacyjnie wygrali 2:1, chociaż od 23 minuty grali w dziesiątkę. Jeszcze w trakcie rozgrywek 27-letni obrońca rozwiązał jednak umowę. W zimie trafił do KSZO, ale z powodu skrócenia sezonu zdążył rozegrać w barwach „Kszoków” tylko jeden mecz. Tadrowski ma też na koncie jeden występ w rezerwach francuskiego Lille i dwa w polskiej ekstraklasie



Julien Tadrowski, to jeden z sześciu graczy, który ostatnio związał się umową ze Stalą

FOT. STALKRAŚNIK.PL

w barwach Pogoni Siedlce. Ponadto był zawodnikiem: Górnik Łęczna, Widzewa Łódź, Mieszka Gniezno, Dolcanu Ząbki, czy Stali Rzeszów.

Kto jeszcze dołączył do drużyny Bohdana Bławackiego? 23-letni obrońca Bartosz Dyszy, który w swoim piłkarskim CV ma występy w juniorach Zagłębia Sosnowiec, Wiśle II Kraków, czy Polonii Bytom. Ostatnio był z kolei zawodnikiem czwartoligowego klubu z grupy kujawsko-pomorskiej Lidera Włocławek. W minionych rozgrywkach błysnął niezłą skutecznością, bo zapisał na swoim koncie cztery gole.

Jego klubowym kolegą w Liderze był Adam Zawierucha. I tak samo będzie w Kraśniku. Niespełna 24-letni napastnik jest wychowankiem Korony Kielce. Grał także w trzecioligowych rezerwach tego klubu, ale nie przebił się do pierwszego zespołu. W sezonie 2017/2018 przez rundę był graczem Orląt Spominek Radzyń Podlaski. Przygodę z naszym regionem zakończył jednak na 10 występach i jednej bramce. W minionych rozgrywkach najpierw był piłkarzem AKS Busko Zdrów. W IV lidze świętokrzyskiej zapisał na swoim koncie osiem goli, a w zimie przeniósł się do Włocławka, ale nie zdążył zade-

biutować nawet w nowych barwach.

Ponadto w Kraśniku znów będą grali: Michał Misiak, który wraca do zespołu po przerwie spowodowanej kontuzją oraz Jarosław Kurkiewicz, który ostatnio był tylko wypożyczony do Stali z LKS Gościeradów. Teraz trafił już do klubu na zasadzie transferu definitywnego. Ostatnim z zawodników, który dołączył do kadry pierwszego zespołu jest Krystian Pietrzyk z rocznika 2004. Ostatnio występował w drużynie juniorów młodszych. Będzie najmłodszym graczem w kadrze trzecioligowca.

(LUKISZ)

WOKÓŁ PIŁKI NOŻNEJ

Chelsea blisko podium

W Anglii cenną wygraną nad Crystal Palace na wyjeździe wywalczyła Chelsea Londyn. Zespół Franka Lamparda wygrał 3:2 i wykorzystał wyjazdowy remis 1:1 Leicester z Arsenalem. Dzięki temu „The Blues” wskoczyli na trzecie miejsce w tabeli i są blisko zapewnienia sobie prawa gry w najbliższej edycji Ligi Mistrzów.

Włoskie sensacje

Dwa mecze i dwie niespodzianki w Serie A. Walczące o utrzymanie Lecce pokonało u siebie będące na drugim miejscu Lazio Rzym. Mecz co prawda zaczął się lepiej dla gości bo już w piątej minucie gola zdobył Felipe Caicedo. Jednak później charakter pokazała drużyna gospodarzy. Najpierw do wyrównania doprowadził Khouma Babacar, a później rzut karny zmarnował Marco Mancosu. To jednak nie podłamało graczy beniaminka i w drugiej połowie gol Fabio Lucioniego dał miejscowym niezwykle cenne trzy punkty. Wpadki Lazio nie wykorzystał lider tabeli – Juventus. „Stara

Dama” prowadziła na San Siro z Milanem 2:0 po golach Adriana Rabiota i Cristiano Ronadło, ale zeszła z boiska bez punktów. Najpierw rzut karny dla gospodarzy na gola zamienił Zlatan Ibrahimović, a później do remisu doprowadził Franck Kessie. To nie był jednak koniec. Na 3:2 trafił bowiem Rafael Leao, a wynik meczu ustalił Ante Rebić.

Znamy pierwszego finalistę

W pierwszym półfinale Totolotek Pucharu Polski Cracovia pokonała u siebie Legię Warszawa aż 3:0 i zameldowała się w finale rozgrywek, który 24 lipca odbędzie się na Arenie Lublin. Zespół trenera Marcina Probierza wyszedł na prowadzenie w piątej minucie po strzale Mateusza Wdowiaka, a po kwadransie było już 2:0 po голу Michała Helika. Wynik spotkania w końcówce ustalili Wdowiak i niespodzianka stała się faktem. Drugiego finalistę rozgrywek wyłoni mecz pomiędzy Lechem Poznań, a Lechią Gdańsk. Spotkanie zakończyło się po zamknięciu wydania naszej gazety.



FOT. GÓRNIK LECZNA.PL

Terminarz sprzyja Górnikowi

PIŁKARSKA II LIGA Piłkarze z Łęcznej są bardzo blisko sprawienia swoim kibicom pięknego prezentu i wywalczenia na 40-lecie klubu awansu do Fortuna I Ligi. Górnik na cztery kolejki przed końcem sezonu jest liderem i wydaje się, że ma najkorzystniejszy terminarz spośród drużyn ścisłej czołówki

Zespół trenera Kamila Kieresia w 30 meczach zanotował 17 zwycięstw, 7 remisów i 6 porażek. Dzięki temu łącznienie mają obecnie na swoim koncie 58 punktów i zajmują pierwsze miejsce w tabeli. Drugi jest Widzew Łódź z dorobkiem 55 „oczek”, a trzeci GKS Katowice, który zgromadził 54 punkty. I to właśnie pomiędzy tymi trzema zespołami rozegra się bój o dwa czołowe miejsca premiowane bezpośrednim awansem na zaplecze PKO BP Ekstraklasy.

Łęcznianie już w najbliższą sobotę zagrają u siebie z Pogonią Siedlce, którą jesienią pokonali po iście sza-

lonym meczu 4:3, a następnie w środę zmierzą się ze Skrą Częstochowa. I właśnie spotkanie z ekipą spod Jasnej Góry wydaje się być największym wyzwaniem ostatnich kolejek. – Skra w rundzie wiosennej gra najrówniej z całej stawki i konsekwentnie gromadzi punkty – zauważa Paweł Sasin, obrońca, Górnika. Dodatkowym atutem zespołu z Częstochowy jest fakt, że rozgrywa swoje mecze na boisku ze sztuczną nawierzchnią.

W przedostatniej kolejce do Łęcznej przyjedzie bijąca się obecnie o utrzymanie Stal Rzeszów, ligę Leandro i spółka zakończą meczem wyjazdowym z Legionovią Legionowo, która nie ma już

szans na pozostanie w drugiej lidze.

Zdecydowanie trudniejszy terminarz mają dwaj kontrkandydaci do awansu – Widzew Łódź i GKS Katowice. Już w najbliższej kolejce oba zespoły zmierzą się ze sobą w Katowicach. Natomiast później łodzianie zagrają ze Stalą Stalowa Wola u siebie, na wyjeździe z Resovią i u siebie ze Zniczem Pruszków. Z kolei GKS Katowice czekają jeszcze mecze wyjazdowe ze Stalą Stalowa Wola i Pogonią Siedlce, a na koniec domowe starcie z Resovią.

Te wszystkie okoliczności sprawiają, że „zielono-czarni” są bardzo blisko awansu i mają wszystko w swoich

rękach. Jednak w klubie wystrzegają się przedwczesnej radości. – Od samego początku współpracy z trenerem Kamilem Kieresiem liczy się dla nas każdy najbliższy mecz. Dlatego skupiamy się obecnie na starciu z Pogonią Siedlce. Tabela pokazuje bowiem, że w tej lidze każdy może wygrać z każdym – uspokaja Veljko Nikitović, dyrektor sportowy Górnika. – Awans połączony z 40-leciem Górnika byłby wielkim sukcesem, ale nie wybiegajmy jeszcze w przyszłość. Piłka nożna uczy pokory. Mamy do rozegrania cztery mecze i zdobycia pozostało nam jeszcze 12 punktów – kończy Nikitović.

Razem na trzy lata

PIŁKA RĘCZNA Więcej kobiecego szczypiorniaka w TVP Sport – nowa umowa Superligi z TVP

Od najbliższego sezonu TVP Sport pokaże hit każdej serii. Spotkania PGNiG Superligi Kobiet mają być transmitowane w stałym paśmie – w piątki o godzinie 18. Łącznie przez trzy lata kanał sportowy Telewizji Polskiej wyemituje 84 transmisje. Będzie je można śledzić na antenie TVP Sport, na stronie

TVPSPORT.pl i w aplikacji mobilnej TVP Sport. Dla kibiców dostępne będą również skróty meczów, wywiady i dodatkowe materiały wideo. Wszystkie zmagania pokazane zostaną w standardzie HD z wykorzystaniem minimum 5 kamer. Nowa umowa została podpisana na trzy lata, do końca sezonu 2022/2023

Lotto (7.07)

4, 12, 18, 22, 27, 28.

Lotto Plus (7.07)

15, 16, 30, 38, 45, 49.

Multi Multi (8.08), godz. 14

2, 3, 4, 23, 25, 26, 30, 32, 36, 45, 48, 53, 59, 61, 64, 65, 66, 67, 73, 79. Plus 79.

Multi Multi (7.07), godz. 21.50

7, 8, 11, 13, 23, 24, 26, 29, 31, 33, 34, 42, 48, 52, 59, 61, 66, 70, 75, 79. Plus 42.

Mini Lotto (7.07)

7, 14, 21, 34, 39.

Ekstra Pensja (7.07)

7, 12, 16, 22, 31 – 1.

Ekstra Premia (7.07)

5, 6, 12, 13, 19 – 4.

Kaskada (8.07), godz. 14

3, 4, 8, 10, 12, 13, 14, 16, 19,

20, 22, 24.

Kaskada (7.07), godz. 21.50

1, 2, 3, 4, 5, 6, 10, 11, 12, 13,

20, 22.

Super Szansa (8.07),**godz. 14**

7, 0, 0, 4, 4, 1, 8.

Super Szansa (7.07),**godz. 21.50**

7, 6, 2, 7, 5, 6, 2.

Mają bardzo ambitny cel

RUGBY Do kadry Edach Budowlanych mają dołączyć dwaj reprezentanci Zimbabwe. Pierwsza kolejka nowego sezonu zostanie rozegrana w weekend 15-16 sierpnia. Lublinianie zmierzą się na wyjeździe z Awentą Pogonią Siedlce

W minionym, zakończonym przedwcześnie z powodu pandemii koronawirusa, sezonie lublinianie zajęli ósme miejsce. Pierwsza wiosenna kolejka, rozegrana 8 marca, w której pokonali u siebie Orkana Sochaczew 10:6, została anulowana. Tak odległa pozycja (w ekstraklidze wystąpiło dziewięć drużyn) nikogo w klubie nie zadowoliła. – Mamy swoje ambicje i choć w nadchodzącym sezonie nasz sponsor firma Edach oraz klub nie naciskają na nas abyśmy zdobyli medal, to sami chcemy włączyć się w walkę o miejsca na podium. Z drugiej strony daleki jestem od składania konkretnych deklaracji. Jedno mogę obiecać: będziemy walczyć na miarę naszych możliwości. Co z tego wyjdzie? Zobaczymy



Rozgrywki nowego sezonu rozpoczną się w weekend 15-16 sierpnia

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

wiosną przyszłego roku – mówi szkoleniowiec Edach Budowlanych Stanisław Więciorek. Wszystko wskazuje na to, że lubelski szkoleniowiec nie będzie miał powodów do narzekania. Do kadry zespołu

włączeni zostali dwaj zdolni reprezentanci Polski U 19: filar młyna Sylwester Gąska oraz zawodnik trzeciej linii Jakub Guz. – Sylwek jest technicznie i fizycznie przygotowany do gry w ekstraklidzie, Kuba potrzebuje jeszcze

czasu. Obaj będą jednak otrzymywać swoje szanse na walkę z seniorami – tłumaczy Więciorek. Edach Budowlanym udało się nakłonić do powrotu grającego na środku ataku i w obronie Michała Węzkę, który ostatnio występował w Awencie Pogoni Siedlce. Na mecze z Danii przyjeżdżał też będzie środkowy atak Rafał Szrejber. – Ustalimy z Rafałem na które spotkania będzie nam potrzebny. Na pewno chcę aby wystąpił w sierpniu w starciach z Juwenią Kraków i Skrą Warszawa – tłumaczy lubelski szkoleniowiec. Na razie, nie udało się nakłonić do powrotu z Ognia Sopot Wojciecha Piotrowicza oraz Stanisława Powal-Niedźwieckiego. Prawdziwym hitem transferowym będą dwaj reprezen-

tanci Zimbabwe. – Pierwszy to środkowy atak, drugi gra na filarze młyna. Środkowy występował na poprzednich mistrzostwach świata. Jesteśmy dogadani z obydwojema zawodnikami. Kłopoty z wizami sprawiły, że jeszcze do nas nie przylecieli – wyjaśnia Więciorek. Pod koniec lipca w Lublinie pojawią się gracze drugiej i trzeciej linii młyna. – Będą to Ukraińiec i Walijszyk. Obaj przejdą testy, a my wybierzemy lepszego z nich – mówi opiekun lubelskiej piętnastki. Rozgrywki nowego sezonu rozpoczną się w weekend 15-16 sierpnia. Edach Budowlani zmierzą się wówczas na wyjeździe z Awentą Pogonią Siedlce. (GROM)

TERMINARZ EDACH BUDOWLANYCH LUBLIN W PIERWSZEJ RUNDZIE EKSTRAKLIGI RUGBY W SEZONIE 2020/2021

- 1 kolejka (15-16 sierpnia):** Awenta Pogoń Siedlce – Edach Budowlani Lublin • Master Pharm Łódź – Sparta Jarocin • Ogniwo Sopot – Arka Gdynia • RZKS Juwenia Kraków – Orkan Sochaczew • Skra Warszawa – Lechia Gdańsk.
- 2 kolejka (22-23 sierpnia):** Edach Budowlani – Juwenia.
- 3 kolejka (29-30 sierpnia):** Skra – Edach Budowlani.
- 4 kolejka (12-13 września):** Edach Budowlani – Lechia.
- 5 kolejka (19-20 września):** Orkan – Edach Budowlani.
- 6 kolejka (26-27 września):** Sparta – Edach Budowlani.
- 7 kolejka (3-4 października):** Edach Budowlani – Arka.
- 8 kolejka (17-18 października):** Master Pharm Łódź – Edach Budowlani.
- 9 kolejka (24-25 października):** Edach Budowlani – Ogniwo.

KARTKA Z KALENDARZA

1762

Katarzyna II została cesarzą Rosji

1807

utworzono Wolne Miasto Gdańsk

1877

rozpoczął się pierwszy turniej tenisowy na Wimbledonie

1904

założono francuski klub piłkarski OGC Nice

1946

urodził się Bon Scott, wokalista zespołu AC/DC

1961

dokonano oblotu śmigłowca Mi-8

1971

przyjęto flagę Kataru

1980

Czesław Lang wygrał 37. Tour de Pologne

1989

prezydent USA George H. W. Bush rozpoczął trzydniową wizytę w Polsce

2006

po dogrywce (1:1) i rzutach karnych (5:4) na Stadionie Olimpijskim w Berlinie Włochy pokonały Francję w meczu finałowym piłkarskich Mistrzostw Świata

12

600 kilogramów to całkowita masa Dzwonu Zygmunta; z sercem, jarzmem, łożyskami i huśtawką z linami. Średnica kłosa to 242 cm, wysokość: 241 cm. Dzwon w katedrze wawelskiej w Krakowie zawieszono 9 lipca 1521 roku

Zagramy miesiąc później

GRAMY Premiera miała być 28 sierpnia, będzie 25 września. Wcześniej - bo jeszcze w lipcu - zobaczymy materiał z rozgrywki w grze Mafia: Edycja Ostateczna

Tytułem przypomnienia: Mafia: Edycja Ostateczna to najważniejszy element zapowiadzanego w maju zestawu Mafia: Trilogy. W jego ramach już ukazały się dwie pozycje: Mafia II: Definitive Edition oraz Mafia III: Definitive Edition.

Część druga to remaster, część trzecia to po prostu zbiorcze wydanie gry ze wszystkimi dodatkami. Nie obyło się bez problemów. Odświeżona „dwójka” na Steamie doczekała się raczej średnich ocen: tylko 57 proc. z 2 782 recenzji to recenzje pozytywne. Zmian w porównaniu do oryginału nie ma zbyt wiele, a doszło trochę nowych problemów technicznych. Część trzecia od dnia premiery ma słabe recenzje i zbiorcze wydanie tego nie zmieniło.

Ale gracze czekają przede wszystkim na nową wersję pierwszej części.

Gra Mafia: The City of Lost Heaven ukazała się w sierpniu 2002 roku. Czeskie studio Illusion Software ze scenarzystą Danielem Vavřą zrobiło tu doskonałą robotę. Ameryka lat 30. minionego wieku była tłem dla przygód Thomasa Angelo, taksówkarza w fikcyjnym mieście Lost Heaven, który dość szybko zostaje wpłątany w mafijny świat. Gra czerpała z klasyków kina gangsterskiego i mafijnego, fikcyjne miasto robiło w swoim czasie świetne wrażenie, a dbałość twórców o detale i wierność historycznym realiom robi wrażenie i dziś.

Mafia: Edycja Ostateczna to kompleksowy remake. Grę przeniesiono na silnik gra-



ficzny znany części trzeciej, będą dodatkowe przerywniki filmowe, nowe funkcje rozgrywki, etc. Premierę zaplanowano na koniec sier-

pnia, ale to już nieaktualne: nowa obowiązująca data premiery to 25 września.

Studio Hangar 13 (twórcy części trzeciej i Mafii: Edycji

Ostatecznej) wraz z 2K (wydawcą) wydali oświadczenie, w którym czytamy m.in.:

„Mafia: Edycja Ostateczna będzie dostępna w

sprzedaży na całym świecie 25 września. Chociaż początkowo planowaliśmy wydać grę miesiąc wcześniej, czyli 28 sierpnia, ukończenie wszystkiego na czas przed premierą stawało się coraz trudniejsze z powodu trwającej na całym świecie pandemii COVID-19. Ostatnią rzeczą, którą chcemy zrobić, to wypuścić grę z której nie jesteśmy w pełni zadowoleni”.

Są też i lepsze wiadomości: „Wiemy, że pragniecie zobaczyć więcej. I właśnie dlatego jesteśmy bardzo podekscytowani faktem, że za dwa tygodnie, 22 lipca, będziemy mogli podzielić się obszerniejszym materiałem z rozgrywki Mafii: Edycji Ostatecznej” **(RAD)**

Tacy jesteśmy

DO ZOBACZENIA Stworzony przez Dana Fogelmana serial „Tacy jesteśmy” jest laureatem Złotych Globów, potrójnym zwycięzcą nagród Emmy oraz zdobywcą nagrody People's Choice Awards w kategorii „Najlepszy Serial Dramatyczny”.

Serial opowiada historię trójki rodzeństwa Kevina, Kate i Randal, którzy mimo tragedii, która ich spotkała, starają się odnaleźć w otaczających ich świecie.

Serial przeplata teraźniejszość z wątkami z przeszłości i tak też jest w nowym, czwartym już sezonie, gdzie widzowie będą świadkami spotkania Jacka (Milo Ventimiglia) z rodzicami Rebekki (Mandy Moore). Następnie przenosimy się odrobinę w przyszłość, by zobaczyć, jak Jack i Rebecca zabiera-



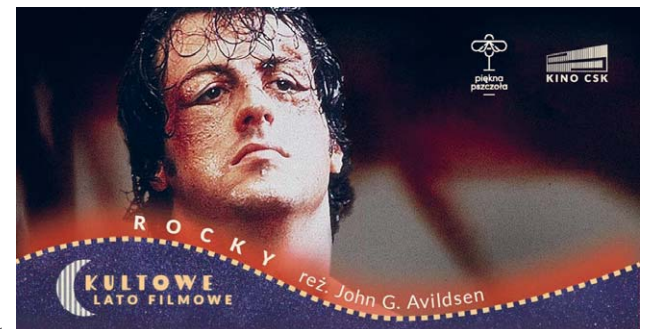
ją dzieci na miejski basen, gdzie dochodzi do konfliktu między rodzeństwem.

„Myślę, że widzowie dostaną wreszcie wiele odpowiedzi na pytania, które nie dawały im do tej pory spokoju. Wyjaśnią się wiele szczegółów dotyczących relacji pomiędzy Kevinem a Randallem. I oczywiście, jak zawsze w finałowych odcinkach, przygotowaliśmy

kilka naprawdę zaskakujących zwrotów akcji. Jestem przekonany, że widzowie nie mogliby ich przewidzieć, chyba że ukrywali się pod stołem w pokoju naszych scenarzystów” - opowiadał Isaac Aptaker, główny scenarzysta serialu.

Nowe odcinki można oglądać w niedzielę, o godzinie 20:15 na kanale FOX.

Rocky na dachu



KINO W ramach cyklu Kultowe Lato Filmowe na dachu Centrum Spotkania Kultur, 16 lipca o godz. 21 odbędzie się plenerowy pokaz klasyka z Sylwestrem Stallone'em: „Rocky”. To prawdziwy klasyk kina bokserskiego i film, który otworzył drzwi do kariery Sylwestra Stallone'a. Historia Rocky'ego Balboa, boksera-amatora, któremu nadarza się okazja stoczenia

walki o tytuł mistrza świata wagi ciężkiej.

Przed seansem o godz. 19.30 na dachu CSK zaplanowano wykład Jakuba Koisza „Wytrwać do ostatniej rundy - o serii Rocky wszystkich co ważne”.

Udział w wykładzie jest bezpłatny, ale obowiązują darmowe wejściówki do odebrania w kasie CSK. Bilety na film kosztują 8 zł.